

GTZOS

WIELKOPOLSKI

Nr 90 (10 557)
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, czwartek 20 kwietnia 1978

Cena 1 zł
Wyd AB

W 35 rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim

Hołd pamięci ofiar faszyzmu

19 bm., w 35 rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim społeczeństwo stolicy oddało hołd pamięci Żydów poległych w walce i zamordowanych przez hitlerowców.

Pomnik Bohaterów Getta w Warszawie — symbol największej tragedii jaka dokonała się w dziejach narodu żydowskiego, symbol zwycięstwa nad zbrodnią zrodzoną z nienawiści. Jego granitową bryłę wzniesiono przed 30 laty w pobliżu miejsca dawnego schronu Żydowskiej Organizacji Bojowej.

W asyście kompanii honorowej WP kwiaty przed pomnikiem złożyły delegacje: OK FJN z wiceprzewodniczącym

Komitetu Witem Drapichem, a także delegacje MON, ZG ZBoWiD; St. K. FJN, warszawskich zakładów pracy, szkoły noszącej imię Janusza Korczaka oraz — ZG Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Kwiaty przed pomnikiem złożyły delegacje zagraniczne: Międzynarodowego Komitetu Oświeceniowskiego oraz działaczy naczelnych władz światowych organizacji żydowskich z honorowym przewodniczącym Światowego Kongresu Żydów Nachumem Goldmannem.

Uroczystości z okazji 35 rocznicy powstania w getcie warszawskim odbyły się w śróde w różnych regionach kraju.

W Szczecinie, w sali Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich na wieczornicy zebrali się mieszkańcy miasta, wśród nich kombatancki walk z hitlerowskim najeźdźcą oraz członkowie Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce.

Pamięć Żydów — bojowników walk z hitleryzmem, uczczono tego samego dnia złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Krakowie — Plaszowie. Uroczystości odbyły się również na Cmentarzu Żydowskim i miejscach straceń w Częstochowie oraz przy Płycie Pamiętkowej na Placu Bohaterów Getta we Wrocławiu. (PAP)

E. Gierek powrócił do Warszawy

19 bm., po zakończeniu przyjaźni wizyty w Moskwie, powrócił do kraju I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Na warszawskim lotnisku Okęcie Edwarda Gierka witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piłotowicz.

Na lotnisku w Moskwie Edwarda Gierka pożegnał sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew, sekretarz KC KPZR Konstantin Ruskow i inne oficjalne osobistości.

PAP

Zakończenie sympozjum „Secury” „Intermasz” w Poznaniu po raz czwarty



Wśród prezentowanych przez wystawców z NRD urządzeń w ramach „Intermaszu-78”, znajduje się tzw. dzieliarka okrągła „Multicomet”, służąca do produkcji dzianiny, trykotaży, odzieży kąpielowej oraz wyrobów technicznych.

Fot. — H. Kamza

Przez trzy dni obradowali w Poznaniu uczestnicy międzynarodowego sympozjum naukowego „Ochrona człowieka w środowisku pracy”. Wzięło w nim udział 900 naukowców z kilkunastu państw. Było to największe sympozjum naukowe spośród wszystkich imprez towarzyszących międzynarodowemu salonowi specjalistycznym na terenach MTP.

O zainteresowaniu sympozjum „Secury” świadczy fakt, iż referaty wygłosili m. in. przedstawiciele Międzynarodowej Organizacji Pracy, Światowej Organizacji Zdrowia i Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego. Uczestnicy sympozjum zajmowali się dwoma zasadniczymi tematami, tj. problematyką zwalczania zagrożeń w procesach chemicznych oraz metodą zmniejszania zagrożeń występujących w transporcie zakładowym i

przy pracach na wysokościach.

Również wczoraj spotkanie z prasą zorganizowali wystawcy węgierscy, prezentujący swe wyroby w ramach „Secury”. Węgry są krajem, w którym co roku na ochronę zdrowia i poprawę warunków bhp wydaje się 4 miliardy forintów. Wśród eksponatów zaprezentowanych w Poznaniu przez producentów węgierskich wyróżniają się m. in. specjalne okulary ochronne, naszyjki chroniące przed hałasem, roboty gazowe, łańcuchowe rękawice dla przemysłu mięsnego (Węgry są jedynym ich producentem w krajach RWPG) oraz szereg ubrań ochronnych, np. w folii wypełnionej powietrzem i zapewniającej widoczność oraz cały zestaw środków chroniących i czyszczących skórę.

Duże zainteresowanie towarzyszyło wczoraj ekspozycji międzynarodowego salonu maszyn włókienniczych, odzieżowych i obuwniczych „Intermasz”. Jest to jeden z najstarszych salonów organizowanych na MTP. W tym ro-

Dokończenie na str. 3

Współdziałanie w ściganiu zbrodni hitlerowskich

W Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce odbyła się konferencja między dyrektorem komisji, prof. dr. Czesławem Pilichowskim i przewodniczącym Zarządu Yad Vashem — Instytutu Pamięci, dr. Icchakiem Aradem z Jerozolimy. W trakcie konferencji wymieniono informacje na temat możliwości wymiany materiałów archiwalnych oraz wydawnictw między Yad Vashem i Główną Komisją BZHW.

Wspólnym celem obu instytucji jest bowiem dokumentowanie zbrodni hitlerowskich, w tym zbrodni na Polakach, którzy ponieśli w okresie II wojny światowej śmierć z rąk okupanta hitlerowskiego za pomoc dla Żydów. Podkreślono również, że Główna Komisja BZHW i Yad Vashem stoją na identycznym stanowisku w sprawie nieprzedawnienia hitlerowskich zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Przewodniczący Zarządu Yad Vashem, Icchak Arad stwierdził, że Instytut Pamięci jest zainteresowany w obustronnych wizytach badawczych, zajmujących się problematyką okupacji i zbrodni hitlerowskich. (PAP)

NIGDY BOMBY „N”!

Nie wolno przekreślać nadziei na całkowite odprężenie

„Zebraliśmy się, by stanowczo zaprzeczyć przeciwko próbie wprowadzenia do arsenału armii zachodnich broni neutronowej. Akt ten musi spotkać się z wyrażonym NIE! — wszystkich ludzi miłujących pokój. W obecnej dobie, gdy jawi się realna szansa na pełne odprężenie oraz zamrożenie wysiłku zbrojeń, decyzyja mogąca przekreślić wszystkie pozytywne efekty wysiłku kół państw socjalistycznych, w szczególności dyplomacji Związku Radzieckiego — jest nieodpowiedzialna” — głosi m. in. rezolucja podjęta wczoraj na wiecu załogi Wielkopolskich Zakładów Obuwia w Gnieźnie, której zdecydowaną większość stanowią kobiety. Jednocześnie potępiono również traktowanie przez niektóre kół zachodnie decyzji w sprawie rozpoczęcia produkcji broni „N” — jako karty atutowej w rozmowach rozbrojeniowych, podkreślając, że porozumienie takie może zostać osiągnięte jedynie w przypadku wykazania dobrej woli przez obie strony. Tę zaś — jak wiadomo — Związek Radziecki manifestował wielokrotnie i konsekwentnie objawia nadal.

Również wczoraj, zebrani

na wiecu kolejarze Węzła PKP Gnieźno wyrazili solidarność ze światowym ruchem przeciwko produkcji bomby neutronowej. W podjętej rezolucji zdecydowanie potępili imperialistyczne kół militarno-przemysłowe, usiłujące w imię własnych interesów przeciwstawić sobie narody i społeczeństwa jednako pragnące pokoju. „Kategorycznie domagali się zaprzestania wykorzystywania osiągnięć nauki i techniki dla celów militarnych. „Chcemy pracować w pokoju — brzmiało oświadczenie — i realizować z zaszczepioną na nas zadania, dla rozwijającej się socjalistycznej ojczyzny”. (res)

★

Przeciwko zamiarom podjęcia produkcji broni neutronowej i rozmieszczenia jej w Europie zachodniej wypowiedzieli się w śróde przedstawiciele dziennikarzy dwóch nadmorskich województw Polski i NRD: szczecińskiego i rostockiego, zebrani na wspólnym posiedzeniu w Szczecinie. Działacze Polskiego Czerwonego Krzyża zgromadzeni w Jeleniej Górze podjęli rezolucję, w której czytamy m.

Dokończenie na str. 2

Poszukiwania A. Moro nadal bez rezultatów

„Czerwone brygady” — terrorystyczna organizacja, która 16 marca br. uprowadziła włoskiego polityka, przywódcę chadecji Aldo Moro — przekazały kolejny komunikat, tym razem nagrany na taśmę magnetofonową. Taśmę tę znaleziono w samochodzie, pozostawionym przed głównym wejściem do Turynskich Zakładów „Piata”.

Policja włoska po wysadzeniu pokrywy lodowej na jeziorze Duchessa, nie odnalazła w jego wodach zwłok Aldo Moro. Jednocześnie narastała wątpliwość co do autentyczności komunikatu o egzekucji polityka. Mimo drobnych analiz eksperci policyjni nie są w stanie dać jednoznacznej odpowiedzi, czy jest to dokument prawdziwy, czy też makabryczny żart lub roztwór na fałszywy trop.

W śróde po południu przetrwano poszukiwania zwłok A. Moro w jeziorze Duchessa. Zostaną one wznowione w czwartek. Ekipy będą badały metr po metrze całą powierzchnię zamkniętego jeziora za pomocą specjalnych aparatów używanych do wykrywania zwłok pod lawinami. Zastępca prokuratora Republiki, Giovanni Canzio oświadczył, że jest mało prawdopodobne, by zwłoki Moro znajdowały się w jeziorze. (PAP)

Konferencja naukowa

w Poznaniu

Polonia w Europie zachodniej

Zakład Badań nad Polską Zagraniczną PAN w Poznaniu oraz Towarzystwo Łączności z Polską Zagraniczną „Polonia” zorganizowały dwudniową konferencję naukową na temat „Polonia w Europie Zachodniej”, która wczoraj rozpoczęła się w poznańskim Pałacu Działalności. Uczestnicy spotkania wysłuchali wykładów o wizji Polonii europejskiej z krajem, o jej statusie prawnym i kulturowym rodzimej zachodnioeuropejskiej zbiorowości polonijnych. Dzisiaj — w drugim dniu obrad — omówiono zostaną prowadzone obecnie badania nad Polską w krajach Europy zachodniej. (zr)

SPORT

Polonia — Lech 1:1 (1:0)

Lechici będą grać w europejskich pucharach

W 28 kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi walczyący o tytuł mistrza Polski piłkarze Lecha zmierzali się w Bytomiu z Polonią — zespołem, któremu zagraża jeszcze degradacja z ligi. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Bramkę dla gospodarzy zdobył w 17 min. Łonka a wyrównał w 82 min. Milewski. Żółta kartkę otrzymał Szwedczyk z Lecha. Spotkanie oglądało 5000 widzów.

Pojedynek, w którym obu drużynom zależało na zdobyciu

Dokończenie na str. 4

Dzisiaj finałowy koncert

Trwający od 16 bm. w Poznaniu XVIII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej zbliża się ku końcowi. Dziś, 20 kwietnia, w ramach festiwalu odbędzie się koncert finałowy. Program koncertu: I Symfonia — Franciszek Woźniak. Środa, czwarty festiwalowy dzień, przyniesie dwa koncerty kameralne, w tym jeden nocny oraz wieczór baletowy. Po południu słuchaliśmy kompozycji trojga twórców

środowiska poznańskiego — B. Zakrzewski, zmarłego niedawno W. Gniota, a także A. Szelińskiego; ponadto utwory K. Meyera i A. Nikodemowicza.

Niezapomnianych przeżyć dostarczyło publiczności „Wiosny” przedstawienie Polskiego Teatru Tańca Conrada Drzewieckiego w Operze im. S. Moniuszki — baletowa wizja „Stabat Mater” K. Pendereckiego, III Symfonia K. Szymanowskiego i „Krzesanego” W. Kilara.

Kolejną imprezą towarzyszącą było nocne spotkanie z dziełami wybitnych kompozytorów zagranicznych. Dzieła T. de Ruysa, H. Pousseura, R. Haubenstocka i słynne „Pierrot Lunaire” A. Schoenberga wykonali: pianista Marek Mielicki, śpiewaczka Helena Łazarska i zespół kameralny z Krakowa. (wig)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

T. Pyka u F. Castro

I sekretarz KC KP Kuby, Fidel Castro przyjął w Hawanie wicepremiera Tadeusza Pykę. Wicepremier poinformował szefa państwa kubańskiego o przebiegu odbywającej się obecnie VII Sesji Polsko-Kubańskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

W Hucie im. Lenina

Rozpoczął się rozruch trzech nagrzewnic — pierwszych podstawowych urządzeń przebudowanego wielkiego pieca nr 3 w Kombinacie Huta im. Lenina.

Uruchomienie turbiny

W elektrowni „Rybnik” uruchomiona została 19. turbina VI bloku energetycznego tej siłowni.

Polscy drogowcy w Libii

Ministerstwa Komunikacji Polski i Libii, w ślad za porozumieniem zawartym w lutym, podpi-

sali kontrakt na budowę przez Polaków w Libii w rejonie Cyrenajki 300 km dróg. Ponadto — zgodnie z wcześniejszym kontraktem — polscy drogowcy mają zbudować obwodnicę Trypolisu o długości około 40 km.

I. Malmierca w ZSRR

W Związku Radzieckim przebywał z wizytą oficjalna minister spraw zagranicznych Kuby, Isidro Malmierca. We wtorek rozpoczął on rozmowy z ministrem spraw zagranicznych, Andriejem Gromyką.

Spotkania w Moskwie

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w śróde premiera Republiki Gujany Lindenę Forbesa Sampsona Burnhama, przebywającego w ZSRR z oficjalną wizytą.

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się na

Kremlu z prezydentem Angoli Agostinho Neto, przebywającym w ZSRR na wypoczynku.

Zjazd KP Hiszpanii

W Madrycie rozpoczął w śróde obrady IX Zjazd Komunistycznej Partii Hiszpanii — pierwszy legalny zjazd komunistów hiszpańskich od roku 1932.

Miliard franków strat

Julius Legendre, mer rybackie go portu Porstall w Bretanii, leżącego w pobliżu miejsca katastrofy tankowca „Amoco Cadiz” oświadczył, że szacunkowe straty spowodowane przez wyciekłe ze zbiorników setki tysięcy ton ropy naftowej przekroczy miliard franków.

Tankowiec na mieliznie

We wtorek, niedaleko wysp u wejścia do portu w Sztokholmie, utknął na mieliznie szwedzki tankowiec „Oktavius”. Z głównego zbiornika zaczęła wyciekać ropa naftowa.

K. Waldheim na Cyprze

W śróde rano sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przybył do Nikozji. Po rozmowach z prezydentem Cypru i przywódcą mi społeczności turkowskiej, oświadczył na konferencji prasowej, że nie podjęto żadnych decyzji w sprawie wznowienia rozmów między oboma stronami.

Ustawodawstwo nadzwyczajne

Mianowany przez władze RPA administrator generalny Namibia, sędzia Marthinus Steyn wprowadził we wtorek na tym bezprawnie anektowanym przez rasistów południowoafrykańskich terytorium „ustawodawstwo nadzwyczajne”.

Obrady CENTO

W Londynie rozpoczęły się w śróde obrady Rady Ministerialnej paktu CENTO.

od GŁOSU

Jeśli ktoś załatwi bezkonfliktowo jakąś sprawę przez swoją radę zakładową, traktuje to jako rzecz oczywistą. Bo niby po co jest rada, jeśli nie dla załatwiania ludzkich spraw?

Związki zawodowe w naszym kraju spełniają wobec swych członków te same obowiązki, które ma państwo socjalistyczne wobec ogółu obywateli. Jeśli zdarza się konflikt, rozpatrywany potem przez radę zakładową, bierze się on z czyjejś niewiedzy, złej interpretacji przepisów, złośliwości nawet, ale nigdy z przeciwnością interesów państwa i związku zawodowego.

Godzi się to przypomnieć na marginesie obecnego IX Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Obraduje on pod hasłem solidarności 300-milionowej rzeszy ludzi pracy, je dnołitego frontu organizacji związkowych z 146 krajów, wobec spraw dzisiaj dla wszystkich najważniejszych — prawa człowieka do życia w pokoju. W tej sprawie rozlega się teraz wspólny głos całego świata — pracy.

Żyć w pokoju znaczy łączyć — spokojnie pracować. Ale to jest oczywiste tylko w krajach socjalistycznych. Na forum IX Kongresu wysoko wynosi się również prawo do pracy, do pełnego zatrudnienia, zgodnego z życiową potrzebą, z zamożnościami. Bo tego prawa nie honorują u siebie ci sami ludzie, którzy tak gromko rozprawiają o godności człowieka na Zachodzie.

Walcząc wspólnie z obelgą zbrodni, popieramy również związkowców krajów kapitalistycznych w ich domaganii się podstawowych ludzkich praw: że by po prostu można było pracować. W pokoju.

ZS

Przed Świętem 1 Maja

Manifestujemy jedność narodową i dumę ze wspólnego dorobku

Zbliża się Święto 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności klasy robotniczej mas pracujących całego świata. W naszym kraju 1 Maja jest świętem ogólnonarodowym. Przed 34 laty weszliśmy na drogę budownictwa socjalistycznego i staliśmy się po raz pierwszy w swoich dziejach państwem ludzi pracy. Dlatego też Święto Majowe jest dniem, w którym manifestujemy naszą jedność narodową, dajemy wyraz swej dumie z osiągniętego wspólnego dorobku, potwierdzamy naszą wolę walki o lepszą przyszłość naszego narodu i całej ludzkości.

To socjalizm podjął konsekwentną obronę najważniejszego prawa człowieka — prawa do życia w pokoju. Dekret o Pokoju był jednym z pierwszych aktów zwycięskiej Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

„Prawo do życia w pokoju jest najbardziej elementarnym prawem człowieka i narodów — powiedział I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. — W walce o realizację tego prawa dla naszego narodu, doświadczonego ciężką przez wojnę, dla wszystkich narodów, dla całej ludzkości, pod porządkowaliśmy całkowicie politykę zagraniczną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Czyżby i czynić będziemy dla tej nadrzędnej sprawy tyle, ile tylko leży w naszej mocy”.

1 Maja od lat wiąże się z najbardziej humanistycznymi ideałami — pokoju i socjalizmu. Dlatego też w dniach poprzedzających Święto Majowe wyrażamy nasze zdecydowane „NIE” — bombie neutronowej. Domagamy się definitywnego zrezygnowania z tej lu-

dobójczej broni, domagamy się tego wraz ze wszystkimi ludźmi dobrej woli na świecie.

Przed narodem polskim stoją niełatwe i ambitne zadania. Dekonujemy strukturalnego przemieszczenia sił i środków dla zapewnienia w obecnych warunkach realizacji celów społeczno-gospodarczych nakreślonych przez VI i VII Zjazd PZPR. Chodzi tu przede wszystkim o przyspieszenie wzrostu produkcji rynkowej i eksportowej, o dalszy rozwój rolnictwa i gospodarstwa żywnościowego oraz budownictwa mieszkaniowego. Dotychczasowe osiągnięcia oraz podjęte środki dają podstawę do pełnej realizacji wytyczonych celów co potwierdzone zostało na II Krajowej Konferencji PZPR. Toteż w tegorocznych obchodach skoncentrujemy naszą uwagę wokół treści zawartych w hasle: „Co uczyniliśmy i co czynić należy, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”.

W tym kontekście przebiegać będą obchody 1 Maja, których treścią będą podstawowe problemy naszego bytu państwowego i pomyślności narodowej, dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

W tym roku przypada 35-lecie utworzenia Ludowego Wojska Polskiego. Obchody 1 Maja będą więc okazją do ukazania pełnej chwały drogi naszych sił zbrojnych, które u boku Armii Radzieckiej przyniosły wolność umęczonemu ojczyźnie, a obecnie wspólnie z armiami państw Układu Warszawskiego stoją na straży pokoju, socjalizmu i niepodległości.

W obchodach Święta Majowego jeszcze raz potwierdzimy

naszą braterską przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego i wszystkimi krajami socjalistycznymi, z siłami postępu, demokracji i pokoju na całym świecie. Rozwój przyjaźni i wszechstronnej współpracy naszego kraju ze Związkiem Radzieckim oraz całym obozem socjalistycznym jest fundamentem dynamicznego rozwoju Polski, naszego pełnego bezpieczeństwa.

Naród polski w dniach Majowego Święta da dowód swego zespolenia w Polsce o lepsze dziś i jutro, prowadzonej pod przewodnictwem PZPR, marksistowsko-leninowskiej partii klasy robotniczej. To nasza partia jest spadkobierczynią najpiękniejszych kart zapisanych w historii polskiego ruchu robotniczego. To ona ucieleśnia w swej polityce jedność klasowych i narodowych interesów ludzi pracy całego narodu i państwa polskiego.

★

W kraju rozpoczęły się już przygotowania do obchodów 1 Maja. M. in. czynnym społecznym i produkcyjnym czcą zbliżające się 1 Majowe Święto załogi śląsko-zagłębiowskich zakładów przemysłowych. W woj. katowickim trwa wielka akcja czynów społecznych na rzecz upiększania miast i osiedli. Np. w Bytomiu przygotowano 5 rozległych frontów robót na nowych osiedlach mieszkaniowych; codziennie pracują tam społecznie młodzi robotnicy z tutejszych zakładów i młodzież szkolna. Ożywione są przygotowania w znanych z rewolucyjnych tradycji zakładach Krakowa: „Semperic” i „Suchardzie”. „Sygnaliści”. Najstarszy zakład metalowy w Polsce „Szadkowski” w przeddzień Święta Pracy inauguruje obchody swego 175-lecia. (PAP)

33 rocznica układu PRL — ZSRR

Rodowód przyjaźni

W piątek przypada 33 rocznica podpisania przez Polskę i Związek Radziecki układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Minione lata wykazały, że przyjaźń, sojusz i bliska współpraca z Krajem Rad, które zrodziły się w ideowej solidarności komunistów polskich i radzieckich, z braterstwa broni w walce o wolność; ze wspólnych wysiłków służących umacnianiu pokoju — mają fundamentalne znaczenie dla narodu polskiego, jego bezpieczeństwa i umacniania aurytety na arenie międzynarodowej, dla jego wewnętrznej siły.

Układ z kwietnia 1945 r. zapoczątkował jakościowo nowy etap w stosunkach polsko-radzieckich. W oparciu o sojusz z Krajem Rad Polska Ludowa budowała i rozwijała swą socjalistyczną państwowość, umocniła władzę ludu pracującego pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii. Odsiecznikiem braterskiej współpracy polsko-radzieckiej jest niewzruszona jedność ideowa naszych partii marksistowsko-leninowskich.

Od 33 lat Polska i Związek Radziecki, wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi prowadzą walkę o nieodwracalność procesu odprężenia w Europie i na świecie. Podstawą wspólnych działań na arenie międzynarodowej jest program walki o pokój i bezpieczeństwo sformułowany przez sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa na XXIV Zjeździe KPZR, a następnie rozwinięty i wzbogacony na XXV Zjeździe radzieckich komunistów. Wierny tym ideałom, dziś wspólnie z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, nasz naród stoi w pierwszym szeregu bojowników o zagwarantowanie ludzkości podstawowego prawa do życia w pokoju i bezpieczeństwie. Dlatego też społeczeństwo polskie, na tysiącach wieców i manifestacjach, z udziałem reprezentantów wszystkich środowisk społecznych i zawodowych — tak stanowczo domaga się natychmiastowego i bezwarunkowego porzucenia przez przeciwników odprężenia planów produkcji broni neutronowej, które ewentualne użycie spowodować może katastrofę ludzkości. Wyrazem takiego stanowiska narodu polskiego, który w swej niedawnej, tragicznej historii doświadczył, jak niewiele narodów, okrucieństw wojny — jest przyjęta, przed kilkoma dniami, Rezolucja OK FJN, CRZZ i OKP.

Zapoczątkowana układem z kwietnia 1945 r. wszechstronna współpraca polsko-radziecka stała się jednym z głównych czynników gospodarczego rozwoju naszego kraju. Miała ta współpraca nieocenione znaczenie w okresie odbudowy Polski z powojennych ruin, tworzyła nowoczesny potencjał przemysłowy. Na mapie gospodarczej naszego kraju odnaleźć można ponad 300 obiektów przemysłowych uruchomionych dzięki pomocy specjalistów radzieckich. W miarę upływu lat staliśmy się dla ZSRR cenionym partnerem gospodarczym; w minionym 30-leciu przekazaliśmy ZSRR około 4000 kompletów dokumentacji technicznej.

W ślad za wzajemnie korzystną, z roku na rok, rozszerzającą się współpracą gospodarczą, podąża i podąża specjalizacja i kooperacja w wielu ważnych gałęziach przemysłowych. Zarówno Polska jak i ZSRR uczestniczą w realizacji wspólnych inwestycji krajów członkowskich RWPG. Współczesnym symbolem polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej jest największa inwestycja naszego kraju lat siedemdziesiątych — Huta „Katowice”. Dostawy radzieckich maszyn i urządzeń pozwolą w niedłuktęj przyszłości osiągnąć tutaj produkcję w wysokości 4,5 mln ton stali rocznie.

Ale polsko-radziecka współpraca to nie tylko gospodarka; to także rozszerzające się z każdym dniem kontakty kulturalne. M. in. w Polsce Ludowej przetłumaczono z języków narodów Kraju Rad i wydano przeszło 10 000 pozycji o łącznym nakładzie 150 mln egzemplarzy. W ZSRR łączny nakład przekładów polskiej literatury pięknej wyniósł kilkadziesiąt milionów egzemplarzy.

Obchodzona uroczystość w całym kraju 33 rocznica polsko-radzieckiego układu zbiega się w tym roku z 108 rocznicą urodzin twórcy i organizatora pierwszego socjalistycznego państwa robotników i chłopów — Włodzimierza Lenina. Obie te doniosłe rocznice są okazją do przypomnienia rodowodu polsko-radzieckiej przyjaźni, podkreślenia jej znaczenia i roli dla współczesnego oblicza naszej ludowej ojczyzny. (PAP)

W Poznaniu — pierwszy w Polsce

Komputerowy tomograf do badań diagnostycznych

W Instytucie Radiologii poznańskiej Akademii Medycznej przy ulicy Przybyszewskiego, oddano do użytku lekarzy specjalistów nowoczesną i niezwykle cenną aparaturę rentgenowską — tomograf komputerowy EMI-Scanner.

Jest to pierwsze tego typu urządzenie zainstalowane w Polsce. Służy ono do precyzyjnego badania całego ciała lub też wybranych narządów. Poszczególne obrazy rejestrowane są na taśmie magnetycznej i mogą być potem przez lekarzy w określony sposób odczytywane. Specjaliści odczytujący poszczególne obrazy mogą wybierać sobie z nich pewne elementy na przykład jeden narząd lub jego fragment.

Tak dokładne dane przekazywane przez aparaturę (ich uzyskanie metodami konwencjonalnymi było bardzo trudne, a często wręcz niemożliwe) — służą do trafniejszego niż dotychczas rozpoznawania chorób. (len)

„Intermasz” w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

ku specjalistów z tej dziedziny przybyli do Poznania już po raz czwarty. W imprezie uczestniczy 100 wystawców zagranicznych z 15 krajów i Berlina Zachodniego.

Największą ofertę prezentuje polski przemysł maszynowy znany z licznych powiazań kooperacyjnych z ZSRR, NRD, Czechosłowacją, Francją i RFN. W ostatnich latach 60 procent produkcji przemysłowej maszyn włókienniczych trafia na eksport i znajduje uznanie w 50 krajach świata. Wśród eksponatów przedstawionych w Poznaniu, jest szereg nowości. Najwięcej z nich pokazuje bielska „Befama”. Są to różnego rodzaju rozrywarki, rozciągarki, przędzarki bezwzręciowe. Z no wych urządzeń są również przędzarki, krosna, automatycz-

ne linie mieszalnicze, wytwarzane w zakładach „Polmatex” w Łodzi, Zduńskiej Woli i Zielonej Górze. Imprezie „Intermasz” towarzyszy również międzynarodowa sesja naukowo-techniczna.

W wyniku zawartych wczoraj kontraktów, polscy producenci sprzedali sprzęt medyczny do Francji, Japonii i RFN, maszyny włókiennicze do Jugosławii oraz sprzęt przeciwpożarowy dla odbiorców z NRD. Zakupiono natomiast maszyny włókiennicze z Czechosłowacji i Włoch, sprzęt medyczny z RFN i Szwecji; Szwecja również do starczy nam zegary parkingowe. Z ekspozycją tegorocznych salonów zapoznali się wczoraj członkowie Sejmowej Komisji Handlu Zagranicznego. (map)

Senat amerykański ratyfikował układ z Panamą

Senat amerykański większością 68 do 32 głosów zaaprobował we wtorek drugi z kolei układ w sprawie Panamy, który był przedmiotem kontrowersji między administracją a kongresem. Układ ten przewiduje stopniowe przekazanie Panamie kontroli nad kanałem do roku 2000. Przywódcą panamski Omar Torrijos wyraził zadowolenie z wyniku głosowania i zaznaczył, że odroczenie układu oznaczałoby podjęcie przez Panamę zdecydowanej akcji w celu obrony jej praw.

Ratyfikacja traktatów zawartych między Stanami Zjednoczonymi a Panamą w sprawie statusu Kanału Panamskiego ma międzynarodowy aspekt polityczny. Jest nim to, że pomimo decyzji o całkowitym zwrocie Panamie kanału w roku 2000, Stanom Zjednoczonym udało się utrzymać w strefie kanału swoją obecność militarną i na okres najbliższych 28 lat prawnie uzasadnić istnienie w Panamie wojskowych baz amerykańskich. (PAP)

Nowy prezydent Izraela

Ichak Navon, deputowany Partii Pracy został w środę wybrany przez parlament prezydentem Izraela. Był on jedynym kandydatem. Otrzymał 86 głosów 120-osobowego Knesetu. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

12, 14, 25, 33, 34

LOSOWANIE II

2, 7, 10, 12, 34

Kodówka banderoli 5829

„Express-Lotek”

24, 27, 31, 35, 46

Dymisja rządu libańskiego

Liczebność oddziałów ONZ w Libanie południowym wzrosła do 3 000 po przybyciu w środę nowego kontyngentu spadochroniarzy francuskich. Francuski kontyngent w Libanie liczy obecnie 1100 żołnierzy.

Tymczasem rząd libański złożył w środę rezygnację na ręce prezydenta Sarkisa, który przyjął dymisję. Ministrowie będą nadal pełnić swe funkcje do czasu sformowania nowego rządu. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

in.: „Jako organizacja niosąca pomoc ludziom poszkodowanym przez los zdecydowanie wypowiadamy „nie” wszystkim orędownikom produkcji i rozpowszechniania bomby neutronowej!”

★

W Genewie opublikowane deklaracje zawierające stanowisko „międzynarodowej konferencji organizacji pozarządowych” wobec zbliżającej się specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w spra-

NIGDY BOMBY „N”!

wie rozbrojenia. Instytucja ta, będąca związkiem licznych organizacji społeczno-politycznych, mających status konsultacyjny przy Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ, zdecydowanie potępia plany produkcji broni neutronowej, stwierdzając, iż wprowadzenie jej godziłoby w wysiłki na rzecz rozbrojenia i rozpoczęłoby nowy etap wyścigu zbrojeń. Dokument, stanowiący wyraz stanowiska zajętego w tej sprawie przez ponad 130 organizacji społeczno-politycznych z 50 krajów całego świata, podkreśla, iż przekazywanie tego rodzaju broni dla jednostek wojskowych państw NATO oraz wyposażenie dowódców tych jednostek w prawo decyzji o jej użyciu, spowodowałyby w rezultacie niebezpieczne obniżenie progu konfliktu nuklearnego. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień Wielkopolskie: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami słabe opady deszczu lub mżawki.

Temperatura maksymalna: plus 7-9, minimalna: 2-4 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany. Wczoraj o godz. 17 notowano: w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Poznaniu plus 6, w Pile — 7 stopni. Ciśnienie 754,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

Telefony

• W Krwonach w pobliżu Turka, pijany motocyklista najechał na kombajn do ubijania masy bitumicznej. Fatal — pobyt w szpitalu.

• We Franklinowie w pobliżu Ostrowa, jadący nieostrożnie kierowca „Fiata 125p” najechał we wtorek na rowerzystę. Ten ostatni doznał ogólnych obrażeń i został przewieziony do szpitala w Ostrowie.

• Do szpitala w Jarocinie przewieziono z Żerkowa 13-letniego rowerzystę, który jadąc nieostrożnie wpadł, w momencie włączania się do ruchu, pod nadjeżdżającą ciężarówkę.

• W Nowych Skalmierzycach w woj. kaliskim, odmiotł obratnia 8-letni chłopiec. Został on potrącony, w momencie nagłego skręcania, przez nadjeżdżającą samochód osobowy. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028 J-10



CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, z końcem lat siedemdziesiątych, gdy kraj nasz osiągnął znaczny poziom rozwoju? Co robić — i jak — aby Polska nadal rosła w siłę a ludziom żyło się coraz dostatniej? Co każdy z Polaków może i powinien czynić, żeby zwiększyć swój osobisty wkład w realizację tego nadrzędnego celu? Oto sprawy godne głębokiego zastanowienia.

Dzisiaj drukujemy pierwsze obywatelskie refleksje, dotyczące tego CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE.

NAUCZYCIELKA ŻYCIA

Otrzymuję czasem propozycje, aby na doświadczenia naszego narodu spojrzeć jak gdyby z dwóch punktów widzenia: najpierw oczami historyka, a potem w taki sposób, jak by to uczynił tak zwany przeciętny obywatel naszego kraju.

Czy jest to w ogóle możliwe? Czy Polak-historyk nie jest zwykłym obywatelem? A zatem: czy inne wnioski z dziejów swego narodu może wyciągać zwykły obywatel — na przykład pracownik transportu, inny zwykły obywatel — pracownik administracji, a jeszcze inne zwykły obywatel, pracownik tej nauki — historii — którą ja reprezentuję, a która nie bez racji jest nazywana nauczycielką życia? Nasze tradycje są przecież takie same, odwołujemy się do tych samych doświadczeń swojego narodu, może tylko historyk wie więcej o mechanizmach dziejowych przemian, ich przyczynach i skutkach.

Często myślę teraz o naukach obywatelskich, jakich nie skąpiła nam historia w minionych dwóch stuleciach, szczególnie zaś w ostatnim sześćdziesięcioleciu. Nie są to wcale tak zwane rozmyślenia rocznicowe, wywołane tylko faktem, że już za kilka miesięcy minie sześćdziesiąt lat od tamtych radosnych dni, kiedy po latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. Żyjemy w kraju, który szybko się rozwija, lecz — jestem o tym przekonany — mógłby iść do przodu jeszcze szybciej, tak szybko, jak tego pragniemy. Dlaczego w latach powojennych byliśmy w stanie uczynić tak wiele w unowocześnianiu naszego życia społecznego i gospodarczego? Co przeszkadza nam w realizowaniu programów, pod którymi wszyscy się przecież podpisujemy?

Myśląc o tych sprawach odwołuję się właśnie do licznych lekcji narodowej historii. A ona przecież uczy, że tym, co zawsze decydowało o niepowodzeniach, był brak jednności Polaków w kwestiach najważniejszych — obrony granic, sojuszy państwowych i kierunków rozwoju, jednosc zaś zadecydowała o sukcesach, które są już przecież historycznymi faktami, chociaż dotyczą naszych dziejów najnowszych.

Przemiany w świadomości społecznej nie dokonują się z dnia na dzień, a myśl obywatelska — powodowanie się interesami państwa, społeczeństwa i narodu, a więc podporządkowywanie własnych zamierzeń, celów i pragnień potrzebom ogółu — napotykała znane przeszkody.

W okresie zaborów państwo było przecież pojęciem z katalogu tych ideałów, do których realizacji tyle razy (uczestnicząc w powstaniach narodowych) bezskutecznie usiłowaliśmy się zbliżyć. Toteż kiedy przed sześćdziesięciu laty odzyskałyśmy niepodległość, problem państwa i stosunku do państwa jako elementu myślenia trzeba było wpisać do zestawu „obowiązkowych ćwiczeń” narodowych.

Miedzywojenne dwudziestolecie dla Polaków stało się jednak przede wszystkim tym rozdziałem historii, kiedy głównie pobieraliśmy lekcje myślenia politycznego i obywatelskiego. Postępów w myśleniu politycznym dowodziła radykalizacja naszego społeczeństwa oraz wzrost wpływów grupowań lewicowych. Stało się bowiem sprawą oczywistą, że dla zrealizowania ogromnych zadań w zakresie rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego nie można utrzymywać prawicowych tendencji w rządzeniu krajem. W okresie dwudziestolecia miedzywojennego dokonaliśmy także znacznych postępów w integrowaniu trzech dziedzin porzecznych.

Okrutnej lekcji okupacji hitlerowskiej nie

trzeba chyba przypominać. Jej konsekwencją jest między innymi ludowa, socjalistyczna Polska, państwo jednolite pod względem narodowym, którego obywatele wzięli na swoje barki ciężar likwidacji gospodarczego zacofania, odbudowy zniszczeń wojennych i likwidacji tych niekorzystnych zmian w świadomości społecznej, które powstały w okresie zaborów, trudnej sytuacji społecznej i politycznej w dwudziestolecie miedzywojennym oraz hitlerowskiej okupacji.

Starsi z nas pamiętają bezprzykłądny entuzjazm rodaków wywołany szczęśliwym zakończeniem wojny. Właśnie wtedy, w okresie odbudowy niepodległego bytu przez inne wewnętrzne siły polityczne niż w 1918 roku i w oparciu o inne niż wcześniejsze sojusze miedzy państwowe, w obliczu ogromnych zniszczeń i niełatwych zadań zaczęła umacniać się jednosc Polaków. To właśnie owa determinacja, by wspólnie tworzyć nową, lepszą ojczyznę, wypełniając testament wcześniejszych pokoleń, legła u podstaw osiągnięć lat powojennych.

Jesteśmy dzisiaj zgodni we wszystkich podstawowych sprawach. Jeszcze raz potwierdza się więc znana prawda, że zgoda buduje — nie tylko dobra materialne. Dzisiaj mamy tego liczne dowody nie tylko wokół nas (kraj obraz Polski lat siedemdziesiątych różni się przecież znacznie od tego z lat czterdziestych i pięćdziesiątych), ale i nas samych. Bardziej niż kiedykolwiek jesteśmy pewni, iż w ostatnich latach okupacji hitlerowskiej dokonaliśmy wyboru najlepszej drogi i że nadal chcemy nią iść. A to właśnie dowodzi, że staliśmy się już narodem socjalistycznym. Jednocześnie nas bowiem nie tylko wieść z najlepszymi tradycjami przeszłości, lecz także bliski każdemu z nas program na przyszłość.

Czy zgadzaliśmy wyciągnąć wszystkie wnioski z doświadczeń historii? Myślę, że jeszcze nie wszystkie i z pewnością nie wszystkie. Są wśród nas tacy, którzy społeczne problemy rozpatrują z dawnej perspektywy: wedle stawu grobla i najważniejsze, żeby im było dobrze. Braki w myśleniu kategoriami państwa, rodziny, partii, zakładow produkcyjnych. Bywa, że wykonując powierzone nam zadanie zapominamy o potrzebie kontroli, czy nasze postępowanie oraz moje i twoje decyzje są zgodne z potrzebami i oczekiwaniami społecznymi. Nie wystarczy przecież nieźle realizować swój własny, mały program. Nasza osobista aktywnosc, będąc elementem wspólnego działania, nie powinna stać się przeszkodą w realizowaniu planów rozwoju gmin, województw, kraju.

Wielki historii naszego narodu obfitują w liczne przykłady jednoczenia się Polaków w trudnych chwilach zagrożenia bytu państwowego. Dzieje najnowsze dostarczają obywatelskich refleksji na temat owocnych rezultatów solidarności mobilizacji w odbudowie i budowie nowej Polski. Ale też nie ma dziś sprzeczności między interesami narodu, państwa i społeczeństwa. Im bardziej harmonijnie będą się rozwijały te trzy elementy, a to także od nas przecież zależy, tym lepiej będzie się działo każdemu z nas.

Takie są moje — historyka i obywatela — wnioski z dziejowych doświadczeń narodu.

prof. dr JERZY TOPOLSKI

zastępca dyrektora ds. spraw nauki
Instytutu Historii
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Dylematy kształcenia nauczycieli

Żeby uczył dobrze

Bodajbys cudze dzieci uczył! To powiedzenie, powstałe w czasach, kiedy zawód nauczycielski nie cieszył się społecznym szacunkiem, przeszło do dziejów wychowania razem ze swoją epoką. Przypatrzmy się tu tylko dlatego, by przypomnieć zmiany w sytuacji polskiego nauczyciela i wychowawcy, które dokonały się w ostatnich dziesięcioleciach. Dowodzi ich także Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela oraz zawarty w niej warunek podjęcia pracy w tym nietłumaczącym zawodzie — ukończenie studiów.

Zapewnienie szkolnictwu wysoko kwalifikowanych kadr zadecyduje o pomyślnej realizacji nowego systemu edukacji narodowej. Przygotowania do jego wdrożenia rozpoczęły się tuż po opracowaniu przez Komitet Ekspertów znanego powszechnie Raportu. W uniwersytetach utworzono wtedy kierunki nauczycielskie (pierwsi ich absolwenci w ubiegłym roku rozpoczęli pracę zawodową), wprowadzono także sterowaną rekrutację na studia zaoczne, podyplomowe i różne kursy doskonalące dla nauczycieli.

W Poznańskim pracuje obecnie prawie 12000 pedagogów (polowa — w szkołach podstawowych), przy czym dyplomami ukończenia studiów legitymuje się 47 procent zatrudnionych. Tem wysoki poziom zawodowych kwalifikacji procentuje dobrymi, znanymi w kraju wynikami w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Szkolnictwo województwa od lat zatrudnia absolwentów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, jest więc on prawdziwą kuznią kadr dla powszechnej i średniej szkoły. Praca w tej „kuzni” trwa — można to tak określić — na dwie zmiany: na studiach stacjonarnych (w roku bieżącym Poznańskie zatrudniło 378 młodych magistrów) oraz w systemie studiów zaocznych. W procesie przygotowania nauczyciela dla 10-letniej szkoły średniej i dla 10-letniej szkoły podstawowej i średniej. Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych oraz zespół metodyków Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego, jednak doświadczenia największe poznańskiej uczelni liczą się tu najbardziej.

Ponieważ w bieżącym roku (o poprzedzającym wprowadzeniem zmian) przygotowanie do obowiązków szkolnych objęto wszystkie dzieci sześciolatnie, wcześniej należało przygotować do tej pracy nauczycieli przedszkolnych i młodszych klas szkół podstawowych. Zdecydowano się na trzyletnie obowiązkowe samostudium. Razem z innymi formami doskonalenia zawodowego każdego roku w województwie poznańskim

podnosi swe kwalifikacje około 1800 nauczycieli.

Rok pierwszy wdrażania nowego systemu oświaty będzie z pewnością rokiem najtrudniejszym, bowiem rywalizacja programu nauczania w klasie pierwszej może nastąpić w wielu kierunkach. Na kierunkach nauczycielskich stacjonarnych studiów uniwersyteckich zwiększono wprawdzie liczbę godzin zajęć z przedmiotów pedagogicznych, ale — nie uruchomiono dotychczas kierunku „nauczanie początkowe”. Ani więc w bieżącym roku, ani w latach najbliższych szkolnictwo nie może liczyć na młodych, wstępujących do zawodu nauczycieli, przygotowanych do pracy z najmłodszymi uczniami. To pierwsze zaskoczenie. W tej sytuacji programy nauczania trzyletniego okresu propedeutyki analizowane są w toku studiów przedmiotowo-metodycznych, zaś władze oświatowe skierują do pierwszych klas najlepsze nauczycielki o dużej praktyce zawodowej (także spośród tych, które pracują z dziećmi sześciolatkami).

Zarówno w Kuratorium Oświaty i Wychowania, jak i w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza słyszałem o dobru układającej się współpracy obywateli „stron”. Wierzę, że tak jest w istocie. Muszę jednak zapytać o przyczyny kilku oczywistych nieporozumień. Dotyczą one przede wszystkim limitów przył. na kierunki nauczycielskie studiów stacjonarnych. Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu na mocy decyzji Ministerstwa Oświaty i Wychowania zostało pełnomocnikiem tego resortu do spraw zatrudnienia absolwentów UAM w województwach: poznańskim, gorzowskim, kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pińskim, szczecińskim i zielonogórskim, zebrano więc informacje o tym, jakich specjalistów będą one potrzebowały do roku 1990. Wiadomo więc, że już w bieżącym roku dla klas początkowych potrzeba 268 nauczycieli (do 1990 roku — 2149), tymczasem oferta uczelni jest w tym zakresie — i długo jeszcze będzie — zera. Wiadomo, że w nadchodzącym roku można zatrudnić dwudziestu sześciu historyków, tymczasem kierunek nauczycielski ukończy ponad sto osób. Szczególnie niepokojąca sytuacja wytworzyła się w grupie zachodnioeuropejskich języków obcych: angielskiego potrzeba ośmiu, a uczelnia „proponuje” ich 77, romanistów odpowiednio 4 i 80, a germanistów — 27 i 84. Dużo

nasycenie specjalistami w określonych przedmiotach i braki w innych, to sygnał, że sprawa limitów winna stać się przedmiotem uzgodnień między ministerstwami Oświaty i Wychowania oraz Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — w przeciwnym razie trudności w prawidłowym zatrudnieniu i pełnym wykorzystaniu absolwentów będą się pogłębiały.

Obraz sytuacji kadrowej byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o dwóch jeszcze zagadnieniach. Pierwsze — to dysproporcje w zatrudnieniu nauczycieli z wyższym wykształceniem na terenie miast i gmin. W Poznaniu brakuje wyłącznie specjalistów nauczania początkowego. Procent absolwentów szkół wyższych jest tu najwyższy, zaś w gminach tego województwa waha się od 47,5 w Suchym Lesie i Czerwonaku, do 4 w Mieleszynie. Wniosek stąd, że trzeba — prócz podjęcia innych działań — tak kształtować postawy studentów do przyszłej pracy, by osiedlali się w małych miasteczkach i na wsiach. Można mieć nadzieję, że w UAM starania w tym kierunku zostaną podjęte — wszak uczelnia umie natychmiast reagować na potrzeby społeczeństwa.

Drugie zagadnienie wiąże się z wykorzystaniem absolwentów do pracy zgodnie z posiadaną specjalizacją. Trzeba się zastanowić, czy nie na leżałoby kształcić nauczycieli dla dwóch przedmiotów nauczania, podobnie, jak się to praktykuje w niektórych krajach. Jak się wydaje, obecny system odpowiadający niemal wyłącznie potrzebom szkół ponadpodstawowych, w przypadku powszechnej średniej szkoły dziesięcioletniej okaże się przeżytkiem — w małych, wiejskich szkołach filialnych, które przecież nie zostaną zlikwidowane, a także w gminnych szkołach zbiorczych chemik czy historyk z konieczności będzie uczył również fizyki, języka polskiego czy matematyki.

Aby jednak wprowadzić zmiany w systemie kształcenia, należy odpowiedzieć na pytanie — jakiego nauczyciela potrzebuje nowa polska szkoła: wybitnego znawcę merytorycznych zakamarków jednego przedmiotu nauczania czy może dobrego metodyka i — równocześnie — specjalisty w zakresie dwóch przedmiotów pokrewnych?

Najważniejsze jest przecież to, żeby dobrze uczył nasze dzieci.

ZYGMUNT ROLA

Poznańskie inicjatywy

Ośrodki Kulturalno-Naukowe UAM

Forma zbliżenia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza do społeczeństwa makroregionu, którego celem jest jak najlepsze zaspokojenie jego potrzeb, stają się Ośrodki Kulturalno-Naukowe, istniejące od niedawna w Koninie i Lesznie. Ich zadaniem jest pomoc w organizowaniu różnych form życia naukowego w obydwu województwach oraz przygotowywanie ekspertyz, pomocnych w podejmowaniu decyzji administracyjnych. Na mocy porozumień zawartych między rektorem UAM oraz wojewodami w Koninie i Lesznie powołano rady

ośrodków złożone z pracowników naukowych oraz miejscowych działaczy społecznych i gospodarczych. W obydwu miejscowości utworzono punkty konsultacyjne dla studentów zdobywających wiedzę w trybie zaocznym, organizowane są odczyty naukowe, a biblioteki wojewódzkie otrzymują będą kopie prac magisterskich o tematyce regionalnej. Władze wojewódzkie Konina i Leszna, zainteresowane rozwojem ośrodków, udzielają im wszechstronnej pomocy finansowej i organizacyjnej. (zł)

Dzięki wiosennym salonom targowym, szczególnie zaś po raz pierwszy urządzone — pokazowi pod nazwą „Fotokina”, mamy okazję przyrzeć się bliżej zagadnieniu o wspólnym mianowniku — fotografii reklamowej. Do tej pory w tak szerokiej ekspozycji (około 200 prac 38 autorów z różnych ośrodków kraju) nie dawno nam okazji zapoznania się z tą dziedziną artystycznej twórczości członków Związku Polskich Artystów Fotografików. Właśnie dzięki inicjatywie Okręgu Wielkopolskiego tegoż związku oraz dyrektora Zarządu MTP przygotowanego I Ogólnopolskiej Wystawy Fotografii Reklamowej.

Jesteśmy zazwyczaj pełni podziwu zarówno dla plakatów polskich artystów, jak i dla artystycznej twórczości fotografików. Oba te środki — i obie dziedzi-

FOTOGRAFIKA

ny zdobywają coraz więcej laurów nie tylko w salonach i na pokazach krajowych. Także za granicą ceniony jest polski plakat i polska fotografia. Wszakże nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że często dobry plakat powstaje w zestawieniu z doskonałym zdjęciem. Ekspozycja w pawilonie 26 MTP dowodzi tego ponad wszelkie racje.

Ale przecież kompozycja plastyczna z fotogramem to nie tylko plakat. Może być reklamą ulotką, zwiastunem filmu, prezentacją krajoobrazowych uroków kraju itp. itd. Nadto również samo zdjęcie może być reklamą dobrego towaru, rzetelnej usługi. Przykładów owej wszechstronnej roli reklamowej fotogra-

Reklamowa i... salonowa

fiki oglądamy na targach sporo. Ekspozycję pierwszej wystawy fotografii reklamowej zmontowano nie na zasadzie konkursu, a więc wyboru najlepszych spośród nadesłanych prac, a wyłącznie drogą zaproszenia autorów do udziału w imprezie. Być może stało się tak dobrze. Mamy bowiem do czynienia nie z gustem zawężonego grona osób stanowiących jury konkursu, lecz z prezentacją wszystkiego, co na opisywany pokaz nadeszło. Nie tylko z projektów i prac zrealizowanych. I chyba z tych względów w wystawowych kuluarach słyszy się pytania: fotografia reklamowa czy użytkowa?

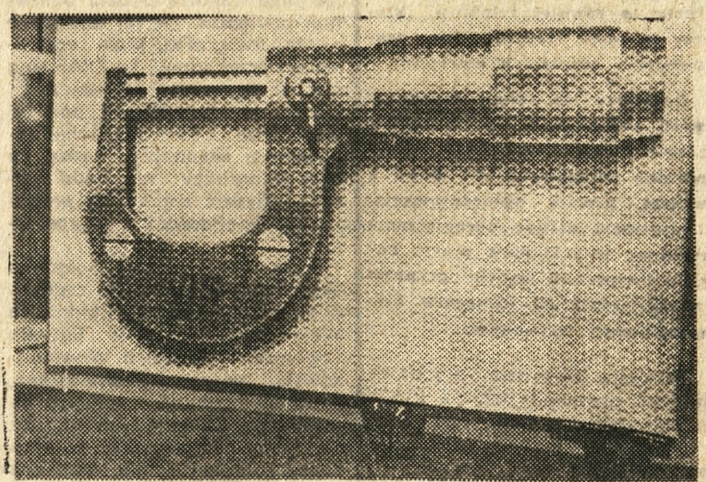
Rzekłbym — jedno i drugie. Bo jakże mówić o fotografii re-

klamowej, nie mając na względzie jej walorów użytkowych? Obecnie, wobec konieczności reklamy każdego niemal produktu, w szczególności zaś mającego trafić na rynki obce, trudno nie posłużyć się jego fotografią, czy li wiernym obrazem. A że ów obraz bywa zestawiany z rozmaitymi innymi elementami, że łączy się go z portretem kobiety, z widokami krajoobrazowymi lub innymi przedmiotami — to już koncepcja autorska, wynikająca z rozumienia tematu i potrzeby specyficznego wyrazu reklamy.

Tak zatem opowiadam się za

Dokończenie na str. 4

EUGENIUSZ COFTA



Jedno z najbardziej reprezentatywnych zdjęć I Ogólnopolskiej Wystawy Fotografii Reklamowej — Jadwigi Przybylak i Janusza Bąkowskiego, propagujące mikrometry „Vis”.

Fot. — H. Kamza

35-lecie Ludowego Wojska Polskiego świętem całego narodu

Uchwała Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR

W październiku br. — w rocznicę historycznej bitwy 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki pod Lenino obchodząc będziemy pod hasłem „Pod przewodnictwem partii, wspólnie z całym narodem — rzetelną służbą i pracą współtworzymy siłę i wielkość socjalistycznej Polski” — 35 rocznicę powstania ludowego Wojska Polskiego.

W pojawieniu się na arenie dziejowej ludowych sił zbrojnych, jako armii nowego typu, zrodzonej z inicjatywy komunistów polskich na gruncie patriotycznej postawy wszystkich Polaków w walce o wolność i niepodległość oraz dzięki wszechstronnej, braterskiej pomocy Związku Radzieckiego — wyrażają się najpełniej cechy rewolucyjnego przełomu, który zasadniczo odmienił losy narodu polskiego.

Kierowniczą siłą w walce wyzwoleniczej narodu polskiego w tym dziejowym okresie stawała się marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej. Myśl programowa partii i kierowany przez nią czyn zbrojny otworzyły nową perspektywę historyczną przed Polską. Program wyzwolenia narodu i społecznego PPR wytyczył główny kierunek walki narodu z hitlerowskim okupantem. Kładł on trwałe podwaliny sojuszu ze Związkiem Radzieckim, stworzył realne warunki powodzenia sprawy

polskiej na arenie międzynarodowej, torował drogę ku Polsce Ludowej. Decydujące znaczenie w urzeczywistnianiu programu PPR miał wysiłek zbrojny nowej regularnej armii, walczącej u boku braterskiej Armii Radzieckiej oraz partyzantów Gwardii i Armii Ludowej w okupowanym kraju.

Na przestrzeni całej swej 35-letniej historii ludowe Wojsko Polskie, w braterskim sojuszu z Armią Radziecką, ofiarnie wypełniało na każdym etapie swoją główną powinność — walkę o wolność kraju, a następnie czynnie i skutecznie pełniło służbę obronną w imię bezpieczeństwa i pokojowej pracy narodu.

Sekretariat KC PZPR podjął uchwałę w sprawie obchodów 35 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego. Uchwała ta podkreśla, że tradycje boju i pokojowej służby ludowego Wojska Polskiego powinny być w pełni wykorzystane do wzbogacenia wiedzy i pogłębienia świadomości historycznej i obronnej społeczeństwa, zwłaszcza młodego pokolenia Polaków, a także dalszego zacieśnienia państwowej jedności narodu i wojaka na gruncie realizacji programu VII Zjazdu i postanowień II Krajowej Konferencji PZPR. Obchody jubileuszu sprzyjać winny ukazaniu znaczenia i zakresu pomocy

Związku Radzieckiego w powstaniu, doskonaleniu i unowocześnianiu naszych sił zbrojnych oraz umacnianiu obronności PRL. Obchody te winny przyczyniać się do dalszego pogłębiania braterskiej idei i tradycyjnego braterstwa broni oraz rozszerzenia sojuszniczej współpracy ludowego Wojska Polskiego z Armią Radziecką. Bogate w internacjonalistyczne treści obchody jubileuszu będą sprzyjać również pogłębianiu braterskiej broni z innymi armiami socjalistycznego przymierza obronnego — państw — członków Układu Warszawskiego.

Precyzując główne kierunki pracy ideowej i politycznej w okresie obchodów 35-lecia ludowego Wojska Polskiego uchwała Sekretariatu KC PZPR podkreśla m. in., że w aktualnej sytuacji polityczno-militarnej, która mimo pewnych postępów odprężenia charakteryzuje nadal konfrontacja dwóch przeciwstawnych systemów ustrojowych oraz potęgwaną przez państwa NATO rozwój zbrojeń — żywotnym zadaniem frontu ideologicznego jest upowszechnianie prawdy, że umacnianie i systematyczne doskonalenie obronności kraju i gotowości bojowej naszych sił zbrojnych stanowi nieodzowny warunek pomysłowego budownictwa rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego. (PAP)

Tysięczny dźwięk z „Bumaru” dla CSRS

19 bm. w Pradze odbyło się przekazanie odbiorcom czechosłowackim tysięcznego dźwięku dostarczonego przez Centralne Handlu Zagranicznego „Bumar”.

TELEWIZJA

Niesłuszny sąd o Gnuśnym

Polesławowi Chrobremu dopiero pod koniec życia udało się urzeczywistnić plany związane z królewską koronacją. Po jego śmierci w 1025 r. — syn, Mieszko II, rozpoczął rządy od koronowania się. W bardzo więc niedługim czasie odbyły się w gnieźnieńskiej katedrze dwie koronacje, prawie jedna po drugiej. Chociaż korona Mieszka II dawała zewnętrzny wyraz niezawisłości wczesnośrednio-wiecznego państwa polskiego, to okres rządów tego władcy nie za-pisał się powodzeniami, a on sam zyskał w naszej historiografii nie-przychylny przydomek — Gnuśny.

Dyskutując podczas wtorkowego „Dialogu z przeszłością” profesorowie Jerzy Dowiat, Ryszard Kiersnowski i Benedykt Zientara wystąpili przeciwko owej niechętniej Mieszkowi tradycji, udowadniając, iż wiele współczesnych jego panowaniu źródeł nie-miejskich nie szczędziło pochwał dla jego męstwa, energii i rozsądku, a także Gall nazywał go dzieł-nym rycerzem.

To dążenia odrodzowe polskie go umożliwiły i przeciwdziałały nie-władzy centralnej, a także wy-jatkowo niekorzystny układ polityczny sprzyjał, że panowanie drugiego naszego króla zakończyło się katastrofą. Gdy Mieszko II umierał w 1034 r., Polska była po-kręcona w chaosie, a dzieło jego wielkiego ojca rozpadało się: po-powstaniu ludowym, około 1034 r. spadł na Polskę najazd czeskiego księcia — Brzetysława I. Którego zwyciężył i zwiłł dokumentnie Po-żnań oraz Gnieźno. Anarchia w kraju opanował dopiero syn Mieszka II i jego następcy — Kasimierz, zwany Odnowicielem. (Wos)

SPORT-SPORT

Lechici będą grać w europejskich pucharach

Dokończenie ze str. 1

kompletu punktów, rozpoczął się od ataków gospodarzy, którzy w pierwszej połowie stworzyli kilka bardzo groźnych sytuacji pod bramką Mowlika. Już w 8 min. poznański bramkarz miał okazję udowodnić, że znajduje się w bardzo dobrej formie, broniąc silny strzał Rochni. W 17 minucie nie był jednak w stanie zapobiec utracie gola. Justek zapełnił się do przodu, i w obronie lechitów powstała luka. Polonia wykorzystała to bardzo umiejętnie. Król popisał się długim podaniem do wysuniętego do przodu Lonki, który znalazłszy się w dobrej pozycji strzeleckiej nie zmarnował okazji. W tej części meczu gospodarze byli zespołem minimalnie lepszym i stworzyli więcej sytuacji podbramkowych.

Niezadowoleni z rezultatu poznaniacy po zmianie stron zaczęli atakować z większym animuszem i gra się wyrównała. Akcje lechitów nie zawsze były jednak precyzyjnie przeprowadzane, a jeżeli nawet kończyły się strzałami, to zawsze na posterunku znajdował się będać w dobrej dyspozycji bramkarz gospodarzy — Chwolik.

W 72 min. wydawało się, że losy spotkania zostaną przesądzone. Za faul Szewczyka na polu karnym sędzia podktoł „jednostkę” przeciwko Lechowi. Wykonawcą był Rochnia. Zawodnik Polonii nie wykorzystał jednak świetnej okazji do podwyższenia wyniku i strzelił nad poprzeczkę. Lechici widząc szansę na uratowanie jednego punktu do końca

atakowali, i ich poczynania przyniosły efekt. W 82 min. Mi-
lewski popisał się zaskakującym strzałem z 20 metrów, po którym Chwolik był bezradny.

Po rozegraniu wczorajszych spotkań wiadomo już, że w europejskich pucharach w przyszłym sezonie występować będą zespoły Wisły, Lecha i Śląska. Przewaga trzeciego w tabeli Śląska nad następnymi drużynami wynosi 12 punktów 5 punktów. Nadal otwar-ta jest sprawa tytułu mistrza Polski. Najpoważniejszą szansę na jego zdobycie ma Wisła, lecz w następnej kolejce krakowianie grają z walczącym z determinacją o utrzymanie się w lidze Ruchem i zdobycie punktów w Chorzowie będzie bardzo trudne. Niewykluczone więc, że Lech i Śląsk włączy się jeszcze do wal-ki o prymat w kraju.

Skomplikowana sytuacja panuje również w gronie zespołów zagrożonych degradacją. W krytycznej sytuacji znajduje się Górnik Zabrze i tylko niezwykle korzystny zbieg okoliczności mógłby uchronić od spadku wielokrotnego mistrza Polski. Drugi spadkowiec wyłoniony zostanie prawdopodobnie z trójki drużyn: Ruch, Pogoń, Zawisza. (wit)

Polonia — Lech	1:1
Arka — Górnik	3:0
Stal — Ruch	0:1
Wisła — Szombierki	4:0
Widzew — Odra	1:0
Zawisza — IKS	2:1
Zagłębie — Śląsk	0:0
Legia — Pogoń	0:0

1. Wisła	26	37:15	32:20
2. Lech	28	35:21	27:23
3. Śląsk	28	34:22	34:30
4. Legia	28	29:27	42:30
5. Stal	28	29:27	31:26
6. IKS	28	29:27	26:25
7. Odra	28	28:28	32:25
8. Arka	28	28:28	27:32
9. Widzew	28	27:28	31:35
10. Polonia	28	26:30	25:23
11. Zagłębie	28	26:30	28:30
12. Szombierki	28	26:30	23:32
13. Zawisza	28	25:31	25:29
14. Pogoń	28	25:31	39:26
15. Ruch	28	24:33	27:34
16. Górnik	28	21:35	24:28

P. Mowlak i J. Szewczyk wystąpią w Holandii

Nie mają wolnego czasu kandydaci do udziału w fina-
łach „Mundial-78”. W środe uczestniczyli w meczach ligowych, w niedzielę odbę-
dzie się mecz kontrolny na-
szej pierwszej reprezentacji z
olimpijskim zespołem CSRS,
a trzy dni później międzypa-
ństwowe spotkanie reprezen-
tacji Polski i Bułgarii. Na spot-
kaniu te powołanych zostało

21 zawodników spośród 40
zgłoszonych do FIFA. Innych
kandydatów do wyjazdu na
turniej finałowy mistrzostw
świata czeka trudny mecz w
Kerkraade. 25 bm. o godz. 20
rozpocznie się tam spotkanie
drugich reprezentacji Polski
i Holandii. Na mecz ten trener
Ryszard Kulesza powołał 18
piłkarzy a wśród nich Piotra
Mowlaka i Józefa Szewczyka
z Lecha Poznań. (PAP)

Szkolne sztafety w biegach przełajowych

W Toruniu odbyły się sztafe-
towe szkolne biegi przełajo-
we. Do ogólnopolskiego finału
awansowały po 4 pierwsze zespó-
ły z czterech eliminacji sztafe-
towych.

Województwo poznańskie repre-
zentowały: SP nr 3 ze Srody i
LO z Puszczykowa (dziwczątka)
oraz ZSR z Wrzesni i ZSG z Mo-
siny (chłopcy). Ze strefy „toruń-
skiej” awans do 16 najlepszych
ekip przełajowych wywalczyli
drużyny z Mosiny, Wrzesni i Pus-
zczykowa zajmując w zawodach
trzecie miejsca. Uczniowie ze Sro-
dy zajęli miejsce 6. (kar)

Porażka W. Fibaka

Pod znakiem niespodzianek roz-
począł się tenisowy turniej WCT
w Houston. W pierwszej rundzie
44-letni Australijczyk Ken Rose-
wall pokonał rozbawionego z me-
czu Wojciecha Fibaka 7:5, 6:7, 6:2.
PAP

RPA wykluczona z Pucharu Davisa

Republika Południowej Afryki
wykluczona została z rozgrywek
tenisowych o Puchar Davisa w
1979 r. oraz z turnieju o Puchar
Międzynarodowej Federacji Teni-
sowej — 1978 r.

W organizacjach sportowych te-
go kraju prowadzona jest bowiem
polityka dyskryminacji rasowej.
PAP

Żuźlowcy walczą o finał „Złotego Kasku”

32 czołowych polskich żuźlow-
ców walczy dzisiaj na torach Cze-
stochowy i Leszna o miejsce w
finale turnieju o „Złoty Kask”.
Główna Komisja Żuźlowa zmienia
w tym roku regulamin imprezy.
O zdobyciu tego cennego trofeum,
w przeciwnieństwie do minionych
lat, zdecydowały tylko jeden tur-
niej. Finał tegoroczny „Złote-
go Kasku” rozegrany zostanie 1
maja na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Żuźlowcy leżycyńskiej Unii za-
demonstrowali dobrą formę w
czwierćfinałach „Złotego Kasku”.
podobnie jak w eliminacjach IMP.
Okoniewski i Dobrucki walczyć bę-
dą o awans do finału na torze
Włodkarskiej w Częstochowie, a Jan
Kowski i Piwosz i Jader wystąpią
przed własną publicznością. Z tur-
nieju leżycyńskiego do finału
awansuje tylko sześciu zawodni-
ków bowiem dwa miejsca zarezer-
wowane są dla Roberta Siabonia

(Sporta Wrocław) i Bolesława Pro-
cha (Stal Gorzów), którzy udali się
na wspólną eliminację IMS do
Ślans (CSRS).
Leżycyńskiej publiczności zapre-
zentuje się dzisiaj po południu 16
zawodników (wg listy startowej):
1. R. Fabiszewski (Stal Gorzów),
2. K. Bury (Śląsk Świętochłowice),
3. J. Goerlich (Kolejarz Opole),
4. A. Huczek (Falubz Z. Góra),
5. W. Kaczmarek (Start Gniezno),
6. M. Wardała (Unia Tarnów),
7. G. Piwosz (Unia Leszno),
8. J. Jankowski (Unia),
9. R. Jader (Unia),
10. H. Jasek (Stal Wro-
cław),
11. B. Nowak (Start G.),
12. B. Skrobisz (Wybrzeże Gdańsk),
13. A. Bartnik (Unia T.),
14. S. Kowalski (Wybrzeże),
15. P. Pry-
ny (ROW). Rezerwowi: R. Stach
(Kolejarz Opole) i R. Jany (Spar-
ta). Początek zawodów na Stadio-
nie im. A. Smoczyka o godz. 16.
GŁ

Kwiecień miesiącem ubezpieczeń

W tym roku przypada 173
rocznica ubezpieczeń w
Polsce. Ruch ten zaczął się
właśnie w Poznaniu, gdzie
w roku 1803 powstała pierw-
sza dyrekcja Towarzystwa
Ubezpieczeń Ogniwych, ocej
mająca tereny zachodniej Pol-
ski, aż po Kalisz i Włocławek.
Idea ubezpieczeń publiczno-
prawnych jest bardzo popular-
na w naszym regionie, o
czym świadczy m. in. wysoka
suma zebranych w ubiegłym
roku składek wynosząca prze-
szło 1,1 mld zł tylko w wo-
jewództwie poznańskim.

W roku bieżącym, jak in-
formuje dyrektor Oddziału
Wojewódzkiego PZU w Pozna-
niu Zbigniew Widelicki, pro-
ponuje się klientom udosko-
nalone modele ubezpieczeń
mieszkań. Uwzględniają one
wyższe standardy mieszkań
(m. in. antyczne meble, dzieła
sztuki, kosztowności, kolekcje
monet itp.). Ubezpieczenie to
obejmuje również garaże. Jest
osobny wariant ubezpieczenia
domków willowych z garażami.
Można dodatkowo ubezpie-
czyć mienie w domkach let-
nich (razem lub oddzielnie z
ubezpieczeniem mieszkania).

Na uwagę zasługuje udosko-
niony system ubezpieczeń rento-
wych, przy wprowadzeniu wyż-
szego oprocentowania składek (6
procent rocznie), aby zapewnić
realność przyszłych wypłat. Doty-
czy to również rentników, któ-
rzy te renty traktują jako uzu-
pełnienie przyszłych emerytur.

Rozszerzy się formę dobrowol-
nych ubezpieczeń od następstw
niezależnych wypadków, ubez-
pieczeń posagowych dla dzieci z
wzrostu, premii oprocentowania.
Urealnieniu ulegną ubezpieczenia
rodzinne w zakładach pracy. Po-
pularyzować się będzie grupowe
ubezpieczenia od następstw nie-
zależnych wypadków.

Ponadto rozwinie się dzia-
lalnosc prewencyjna, na którą
przeznaczony jest w br. 23 mln
zł, głównie na wyposażenie
wsi w wodę dla hodowli i
celów przeciwpożarowych, na
budowę ośrodków zdrowia i
poprawę warunków zoohigieny
w pomieszczeniach inwent-
arskich. (emp)

Amatorska twórczość filmo-
wa ma już swoją historię, a
wiele spośród zrzeszonych w
polskiej Federacji Amators-
kich Klubów Filmowych —
niemala tradycję i spory do-
robiek. W Wielkopolsce do naj-
prężniej działających ośrodk-
ów należy Rawicz, gdzie od
roku 1965 istnieje w Domu Kul-
tury — AKF „Radok”, mają-
cy już w swej filmotece ponad
70 kronik, impresji, dokumen-
talnych i fabularnych opowie-
ści, nagradzanych oraz wyróż-
nianych zarówno na ogólnop-
olskich festiwalach, jak i na
wielkopolskich przeglądach fil-
mów amatorskich, które —
pod patronatem „GŁOSU
WIELKOPOLSKIEGO” — od
wielu lat odbywają się wla-
śnie w Rawiczu.

Tegoroczny XII Festiwal
Filmów Amatorskich „Ra-
wicz — 78” (13-15 kwietnia)
był trochę nietypowy, zabrak-
ło w nim bowiem prezenta-
cji dorobku kilku obecnych za-
wyczaj na tym wielkopols-
kim przeglądzie klubów filmo-
wych z Kalisza, Konina, Jaro-
sławia, Kościana. Uczestniczyli
wiele tylko: AWA z Poznania
(klub działający przy Pałacu
Kultury) i Studio Filmowe „Ra-
dok” a także AKF „Alchemik”
z Kędzierzyna-Koźla, z któ-
rym rawiccy filmowcy nawią-
zali ostatnio współpracę. Być

Puchar „Głosu” dla AKF Radok Społeczne wartości filmów na festiwalu „Rawicz 78”

może, że fakt, iż regionalne
preglady straciły rangę eli-
minacji do ogólnopolskich fe-
stiwalu, osłabił zainteresowa-
nie tą formą konfrontacji. U-
ważamy jednak, że rawicka
tradycja nie powinna być osła-
biona. Zależy to jednak nie tyl-
ko od ambicji i starań organi-
zatorów tych festiwalu, lecz
także od postawy władz kultu-
ralnych województwa leszczyń-
skiego oraz Federacji Amator-
skich Klubów Filmowych (w
jury tegorocznej przeglądu
zabrakło np. przedstawicieli
Wojewódzkiego Domu Kultu-
ry w Lesznie).

Wśród 29 zgłoszonych na
festiwal pozycji sporo było fil-
mów dokumentalnych, lecz nie
zabrakło też opowieści fabula-
ryzowanych, pomyslowych fil-
mów animowanych oraz inte-
resujących poetycko-plastycz-
nych wizji. Najbardziej zaś na
swoje społeczne i ideowol-
wychowawcze treści by-
ły dwie propozycje: AKF Ra-
dok: „Pierwszy etap” Zenona

Ratajczyka i Stefana Skrzy-
wka (I miejsce oraz nagroda
WRZZ w Lesznie) i zrealizo-
wany przez tych samych auto-
rów „Sztandar”, któremu przy-
znano III miejsce oraz puchar
„Głosu Wielkopolskiego”. Film
ten zdobył także nagrodę u-
fundowaną przez Zarząd Wo-
jewództwa ZSMP w Lesznie.
Drugie miejsce uzyskała opo-
wieść o niewidomym rzeźbiar-
zu — „Pieknio w dloniach”,
zrealizowana przez Krzysztofa
Szyszka (AWA Poznań).

Wyróżnienia zdobyli: „Wóz”
Marka Janickiego (AWA Poznań),
„Kapelusz” Zbigniewa Szczepa-
ńskiego „Radok” Rawicz) oraz „Ku-
la” i „Portret 78” Andrzeja Wie-
czorka (Studio Struktury Wizual-
nych PWSP — AWA Poznań).

Pośród kronik filmowych
najwyżej oceniono jedną z po-
zycji AKF „Alchemik” z Kę-
dzierzyna-Koźla (realizacja:
Engelbert Kral), zaś w kon-
kurencji plakatów filmowych
I miejsce przyznano „Basi”
Małgorzaty Wilkns z poznań-
skiego klubu AWA. (kos)

Reklamowa i... salonowa

Dokończenie ze str. 3

określanie — fotografia rekl-
mowa. Pozwala też sobie wyra-
zić przekonanie, że za dwa lata,
na kolejnym salonie „Fotokina-
technika” będzie okazja porów-
nać postępów w tej dziedzinie
naszej fotografii. Mało tego —
jestem przekonany, że ZPAF się
nie też po wzrocie zagraniczne i
zechce je przedstawić polskiej
publiczności. Po obejrzeniu te-
gorocznej ekspozycji sądzę, że
nasi fotograficy nie będą musi-
li wstydzić się swych propo-
zycji w konfrontacji z zagranic-
nymi.

Także tezę ngsuwa ogólna
ekspozycja targowa. Do czołó-
wki zaliczylibym w niej: Zbigniewa
Wojewódzkiego, duet Elżbieta
Tejchman i Wojciech Wawron-
kowski, Janusza Czarnieckiego,
Jadwigę Przybylak i Janusza Bą-
kowskiego. Cechuje tych autorów
nie tylko pomysłowość w kon-
cepcji kompozycji, ale także do-
konanie kolorystyczna fotogra-
mów. Nadto — propozycje czar-
no-białe też zasługują na wyso-
ką ocenę.

Spośród ósemki poznańskich

fotografów, na podstawie wa-
docnych walorów wyzawczych
jak i kompozycyjnych, trzeba
wyróżnić prace Marii Wołyńskiej,
Rafała Jasionowicza, Stefana
Wojewódzkiego (pomysłowe duo-
gramy) oraz Jarosława Stanis-
ławskiego. Co nie znaczy, by po-
zostali — Janusz Nowacki, Ma-
rian Kucharski, Zbigniew K. Wo-
łyński i Maciej Markowski swy-
mi pomysłami i realizacją tech-
niczną daleko odbiegali od wzor-
ców pierwszej wymienionych twór-
ców.

Mimo że na wystawie ogląda-
my przeważnie plakaty, dyski re-
klamowe, propozycje ilustracji
katalogów itp. symbole, w swym
pełnym obrazie ekspozycja sta-
nowi przegląd fotografii twór-
czej. Bo nie można artysty stu-
żącego wyłącznie reklamie od-
dzielać od środków wyrazu i
przekazu przeznaczonych do za-
cisnych gabineatów i lowarzy-
skich salonów.

A taki właśnie charakter ma-
ją i Poznańskie Spotkania
Fotograficzne — ekspozy-
cja przygotowana przez Poznań-

EUGENIUSZ GOFKA

OŚMIOKLASISTO! OŚMIOKLASISTO! OŚMIOKLASISTO!

JEŚLI POCIĄGA CIĘ CIEKAWY ZAWÓD

zgłoś się do
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
FABRYKI SAMOCHODÓW ROLNICZYCH
w Poznaniu, ul. Warszawska 349

- Znajdziesz tu możliwości rozwinięcia swoich zainteresowań w zakresie budowy samochodów i korzystania z osiągnięć techniki.
- Możliwość dalszego kształcenia się w Średnim Studium Zawodowym na kierunku ogólnomechanicznym i na kierunku samochody i ciągniki uzyskując pełne średnie wykształcenie z możliwością zdawania egzaminu dojrzałości.

SZKOŁA PROWADZI NAUKĘ W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

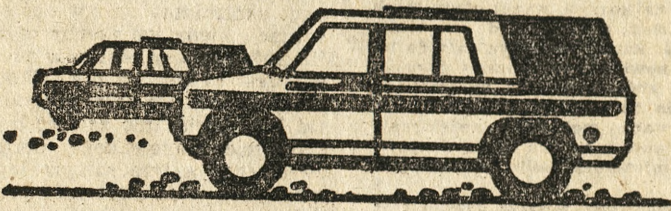
- **MALARZ - LAKIERNIK** 2-letni okres nauki
- **MECHANIK SILNIKÓW SPALINOWYCH** 3-letni okres nauki
- **FREZER** 3-letni okres nauki
- **TOKARZ** 3-letni okres nauki
- **SZLIFIERZ** 3-letni okres nauki

Praktyczna nauka zawodu odbywa się na wydzielonych Warsztatach Szkolnych i stanowiskach szkoleniowo - produkcyjnych w Fabryce. Po ukończeniu nauki gwarantuje się zatrudnienie przy produkcji samochodu.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Dyrekcja Szkoły telefon 744-95 i Dział Spraw Osobowych telefon 741-76.

NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ — ZGŁOŚ SIĘ JUŻ DZIŚ.



614-K1

Pracownicy poszukiwani

FABRYKA OBRABIAREK SPECJALNYCH „PONAR” — POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 81/85 kod 60-529 Poznań, zatrudni w Ośrodku Wypoczynkowym w Międzywodziu, woj. szczecińskie:

- **PRACOWNIKÓW** do administracji ośrodka.
- **PRACOWNIKÓW** do prac w kuchni.
- **PRACOWNIKÓW** do prac pomocniczych.
- **KELNERKI**.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Socjalnym telefon 408-51 wewn. 1207.

1074-K1

Praca

Przyjmę malarzy. Chelmonskiego 3 m. 19. 54881g

Przyjmę pracownika do transportu. Dybilska, Poznań, ul. Żegodzieńskiego 22, po godz. 16. 54897g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53379g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a parter. 52762g

Kupno

Kupię szewską. Pracownia Obuwia, Armii Czerwonej 35. 54928g

Sprzedaż

Sprzedam pianino Trautwein - Berlin, segment Kołwalskich ze stołem, szafę głęboką, stół i 6 krzeseł. Czesława 2 m. 6, godz. 16-19. 54428g

Pralkę „Światłowit” sprzedam. Tel. 791-474. 52171g

Namiot włoski nadmuchiwany sprzedam. Telefon 407-82. 54297g

Sprzedam spacerówkę włoską. Poznań, Kossaka 3 m. 3, po godz. 16. 55273g

Samochody

Fiat 1500, fabrycznie nowe sprzedam. Os. Piastowskie 23 m. 33 od godz. 18. 54936g

Sprzedam Trabant 601. Tel. 41-12-14. 54081g

Fiat 132 GLS, rocznik 1976 sprzedam. Osiedle Piastowskie 13 m. 26. 54676g

Wolę taxi z zegarem — zamienię na mniejszy lub sprzedam. Poznań, Arkońska 25. 53923g

Sprzedam warszawę M-20 silnik górnozaworowy. Luboń 3, ul. 22 Lipca 4. 53546g

Sprzedam nadwozie Fiat MR. Tel. 41-85-89. 53614g

Wolę M-21 — sprzedam. Poznań, Kassuska 1 m. 3. 53618g

Sprzedam samochód Adler - Primus, rocznik 1932. Poznań - Mińskowo, ulica Tomaszowska 7. 53625g

Lokale

Kawalerkę, zamienię na większe mieszkanie. Warunki do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53230g.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM, poszukuje pokoju na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53292g.

Zamienię pokój z kuchnią, stare budownictwo w Poznaniu na podobne w Ostrowie Wlkp. Pelagia Mizera, Poznań, ul. Przemysłowa 43 m. 9. 54928g

Kupię pokój z kuchnią, własnościowe, stare budownictwo, parter, 1 ptr. Poznań — Grunwaldzkie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53304g.

Przyjmę dwóch pracujących i uczących się panów na pokój. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53311g.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM, poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53324g.

Przyjmę na pokój małżeństwo bezdzietne, pracujące. Szczepankowo, Rodawka 23. 53330g

Mieszkanie własnościowe M-3, lub M-2 — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53339g.

Zamienię M-4 (3-pokojowe), spółdzielcze mieszkanie w Gnieźnie — na mieszkanie w Poznaniu lub Swarzędzu. Budownictwo obojętne. Jęchorek — 62-200 Gnieźno, ul. Budowlanych 5 m. 22. 53340g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, dwupokojowe (50 m²) z łazienką, c. o., telefonem, na Łazarzu — na mieszkanie 4-pokojowe, kwaterekowe. Warunki do omówienia. Tel. 652-04 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53349g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, pokój z kuchnią w Elblągu — na podobne lub mniejsze (kawalerka) w Poznaniu. Tel. 652-04, lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53350g.

Pracująca, poszukuje samodzielnego pokoju z c. o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53353g.

Małżeństwo — poszukuje domu gospodarczego lub mieszkania na poddaszu, może być do remontu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53357g.

Nieruchomości

Plinie sprzedam w Poznaniu willę dwurodzinną wyłączoną, całą wolną, działnicą Łazarz, atrakcyjną na willę bliźniaczą na Włocławku, samodzielny komfortowy trójpokój. Pożądane oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 54799g

Sprzedam domek parterowy c.o., ziemi 0,5 ha i budynki gospodarcze. Władysław Głuchowski, ul. Głuchowska 31, Ostrow Wlkp. 51234g

Sprzedam parcelę 1129 m² w Nowej Wsi pod Swarzędzem przy ul. 1 Maja 12. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 53059g.

Oddam w dzierżawę ogród 200 m² z zabudowaniem i garażem na cichej rezydencji. Poznań, okolice Górzyna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53076g.

UWAGA — UCZNIOWIE KLASY VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

„SPOŁEM” WSS Oddział Handlu Detalicznego
w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 13

PRZYJMUJE NA ROK SZKOLNY 1978/79
ZAPISY DZIEWCZĄT i CHŁOPCÓW
do klasy I

Zasadniczej Szkoły Handlowej w Poznaniu

W ZAWODZIE
SPRZEDAWCY BRANŻY SPOŻYWCZEJ,
MIĘSNEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

NAUKA W SZKOLE TRWA 2,5 ROKU.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Podanie o przyjęcie
2. Życiorys
3. Odpis ocen z I semestru VIII klasy
4. Świadectwo zdrowia
5. 3 fotografie

Po ukończeniu nauki zawodu absolwent zatrudniony zostaje w tut. Oddziale.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, ul. 27 Grudnia 13 — III piętro, pokój 306.

1118-K1

Puszczkówek — sprzedam działkę 2100 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53078g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53081g.

Parcelę 400 m² Winogrody sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53087g.

Sprzedam dom jednorodzinny ogrodem 30 drzew. Maria Waliszewska, 61-332 Poznań - Staroleka, ul. Strzeleckiego 6. 53144g

Kupię dom lub domek jednorodzinny (mogę wyremontować). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53168g.

Działkę budowlaną z materiałem w Luboniu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53206g.

Sprzedam dom jednorodzinny, nowy, cały wolny z ogrodem, ogródkiem, centrum Wągrowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53212g.

Sprzedam dom jednorodzinny z działką pod budowę w Pakosławiu 60 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53242g.

Sprzedam działkę budowlaną 1300 m² w Czaparach k/Poznań. Poznań, ul. Głuchowska 239a m. 3. 53250g

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami; budynek gospodarczy, ogród 0,5 ha w dobrym punkcie. Władysław Anna Kaczmarek, Kłotydlów, 62-831 Korzeniew. 51235g

Zguby

Skradziono prawo jazdy kat. D nr 83823 na nazwisko Władysław Babiniski. 55018g

Różne

Wtryskarke i próżniarkę posiadam, oczekuję zlecen i propozycji. Tel. 743-71, 2010wsk. 52838g

Pomogę poprowadzić sklep, pracownię krawiecką, lub przystąpię do spółki. Posiadam uprawnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52860g.

Koldry z pierzyn wykonuję — termin 10 dni. Poznań, Kwiatowa 8, Smoczyńska. 52936g

Przystąpię do spółki w la kienictwie samochodowym lub malarskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52970g.

Wykonuję spawarki transformatorowe, prostowniki samochodowe oraz przewijamy silniki elektryczne. Elektromechanika, Suchy Las, Stara Droga 11 kolo Poznania, Harłóżyński. 53043g

Posiadam samochód osobowy, przyjmuję po godz. 15 akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53104g.

Rysunki konstrukcyjne maszyn, urządzeń mechanicznych, przyrządów, na rzędy specjalnych itp. wykonuję. Czerwinski, Poznań, Jeżycka 45. 53240g

Anteny telewizyjne i UKF instaluję WUSP. Tel. 67-80-84, godz. 10-12, Anioła. 51852gpr

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 52803g

Naprawa lodówek. Tel. 20-44-79 Łuczak. 53815g

Przeprowadzki, przewóz mebli. Kufel, Kosiniskiego 3, tel. 33-35-32. 54223g

Matrymonialne

Pani z dzieckiem pozna pana lat 33-35, najchętniej mechanika samochodowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 52869g

Panna magister, willa, sa mochem posłubi przystojnego kawalera po trzy dziesięcie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52861g

Panna 32-letnia, wzrost 166, zawodem, domem Poznaniu, pozna rzemieślnika, kawalera lub wdowca do lat 38, wyznania rzymsko - katolickiego. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52975g.

Wdowa po sześćdziesiątce z mieszkaniem pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52945g.

Rzemieślnik 42-letni, willa, pozna pannę, wdowę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53049g.

Przystojna blondynka, panna 30-letnia, wysoki wzrost, wykształcenie wyższe, dobrze sytuowana, pozna odpowiedzialnego kawalera. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53111g.

Samotny, 60-letni, technik budowlany, samochodem pozna samotną do lat 55 z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53150g

27-letnia, pracująca studentka pozna kawalera do lat 30 z wykształceniem średnim lub wyższym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53207g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 kwietnia 1978 r. zmarła nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy 61 lat, sp.

AMELIA BORUCKA

z domu Matuszak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 kwietnia br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Synowie i wnuczka

Chodzież, Poznań.

Dnia 17 kwietnia 1978 roku zmarł tragicznie w 19 wiośnie życia nasz najdroższy i najukochańszy synek, braciśzek, wnuczek, wujek, siostrzeniec, bratanek, kuzyn i szwagier

JANUSZ OLSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 21 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice, rodzeństwo i rodzina

Ul. Listopadowa 28 m. 1.

1506-U3

† Dnia 17 kwietnia 1978 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 62, mój kochany mąż, syn, nasz troskliwy tatuś, teść i dziadek, sp.

JAN RAJCHOWICZ

komatant II wojny światowej, obrońca Modlina i Warszawy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Odjazd autobusu sprzed domu żaloby o godz. 9.15.
Ul. Dąbrowskiego 107.

54902g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1978 r. zmarł mój kochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70

STANISŁAW ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Opalenicy.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

54954g

Dnia 13 kwietnia 1978 r. zmarł długoletni i ceniony pracownik naszego zakładu

ANTONI ZMYŚLNY

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy
Zakładu Produkcyjno - Remontowego
Energetyki Poznań w Czerwonaku

1400-K3

Dnia 17 kwietnia 1978 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie nasza kochana żona, mamusia, teściowa, babunia i prababcia, przeżywszy 77 lat, sp.

AGNIESZKA MAJCHRZAK

z domu Szajek

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godzinie 14 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Os. Kraju Rad 11 m. 72, dawniej Zródlana 1.

54938g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1978 roku zmarła moja ukochana żona, matka, teściowa, siostra, szwagierka i babcia, sp.

BARBARA HAMROL

z domu Komorniczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 22 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Polna 46 m. 3.

1507-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia zmarł nagle przeżywszy lat 56 nasz troskliwy tatuś, teść i dziadek, sp.

WOJCIECH SAMOLĄG

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godzinie 16 na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona
RODZINA

Smigiel, M. Konopnickiej 8.

54902g

† Dnia 18 kwietnia zasnął w Bogu nasz kochany brat i wujek, przeżywszy lat 73, sp.

MICHAŁ SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm. o godzinie 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Fredry 5 m. 7.

1504-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1978 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 90 mój kochany mąż, drogi ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

FRANCISZEK BŁACH

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Winiarska 80 m. 2.

1506-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1978 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja ukochana żona i mamusia, nasza córka, synowa, siostra, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 37, sp.

FELICJA BRAUN

z domu Karasińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godzinie 14 w Pobiedziskach.

W smutku pogrążeni
mąż z córką i rodziną

Pobiedziska, ul. 30-lecia PRL nr 18.

54961g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 1978 roku zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, sp.

BOGDAN BUREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 22 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pozostaje
żona z rodziną

Ul. Rutkowskiego 10 m. 5.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

1502-U3

Posiadam samochód osobowy, przyjmuję po godz. 15 akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53104g.

Rysunki konstrukcyjne maszyn, urządzeń mechanicznych, przyrządów, na rzędy specjalnych itp. wykonuję. Czerwinski, Poznań, Jeżycka 45. 53240g

Anteny telewizyjne i UKF instaluję WUSP. Tel. 67-80-84, godz. 10-12, Anioła. 51852gpr

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 52803g

Samotny, 60-letni, technik budowlany, samochodem pozna samotną do lat 55 z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 53150g

27-letnia, pracująca studentka pozna kawalera do lat 30 z wykształceniem średnim lub wyższym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 53207g.

† Dnia 17 kwietnia 1978 r. zmarł w wieku 53 lat mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF KOZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 20 bm. o godzinie 16.30 w Mosinie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Świerczewskiego 104 m. 3.

</

KWIECIEŃ
20
Czwartek

Agnieszki
Czesława

Słońce: 5.44—20.00

TEATR

POZNAN

OPERA — g. 19 „Traviata”.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
NOWY — g. 19 „Emigranci”.
SCENA NOWA — g. 21.30 Rzeźba „Aktorka”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na „Tey”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Port lotniczy 77”.
CZARNKÓW: „Omen” i „Melodie przedmieścia”.
GNIEZNO Lech: „Mecanica na ciałach”; Polonia: „Czarna kora”.
GOSTYN: „Każdy umiera w swoim mieście”.
GOSTYN: „Kobra” i „Wyspa skarbów”.
GRODZISK: „Krzyżacy” i „Salvo d'Acquisto”.
JAROCIN: „Powrót straconych”.
KALISZ Kosmos: „Czarna kora”; Oaza: „Opatrzność”; Syrena: „Maratonczyk” i „Kolumna Trajana”; Stylowe: „Goście”.
KALISZ bez prawa przekazywania i „Zakazane piosenki”.
KEPNO: „Godzilla kontra Gigan”.
KONIN Centrum: „Pasja” i „Świat dżokera zachodu”; Górnik: „Czarna kora”; Oskard: „Zagłada Japonii”.
KOSCIAN: Superexpress w niebezpieczeństwie”.
KRONIK: „Ostania z Bahii”.
KROTOSZYN: „Czy zabija?”.
LESZNO: „Taksówkarz” i „Melodie białych noc”.
NOWY TOMYŚL: „Lokator” i „Ebirah — potwór z głębin”.
OBORNIK: „Intryga rodzinna”.
OSTROW Roma: „Ofiara namiętności”; „Jak Iwanuska szuka cudu”; „Nie unikniesz przeznaczenia”; Słońce: „Port lotniczy 77”.
OSTRZESZÓW: „W mroku noc”.
PILA Iskra: „Człowiek klanu”; Sokół: „Wrzes”.
PLESZEW: „Port lotniczy 77”.
RAWICZ: „Niewinne” i „Ślady w nami Miska”.
ŚLUPCA: „Transamerican express” i „Tędrówka”.
SREM Klubowe: „Pojedynki na szosie”; Słonko: „Wilczy śladem” i „Dyrektor”.
ŚRODA: „Niewinne” i „Mały księż”.
SYCÓW: „Szacowni nieboszczyki” i „Tajemniczy upiór”.
SZAMOTULY: „Miłość w deszczu”.
TRZCIANKA: „Zamach w Sara Jowie”.
TUREK: „Godzilla kontra Gigan”.
WALCZ: „Akeja Salamandra”.
WAGROWIEC: „Utracona część Katarzyny Blum” i „Ulzana — wódz Apaczów”.
WRZESNIA: „Wyspa skarbów” i „Nieme kino”.
WSCHOWA: „Nieme kino”.
ZŁOTOW: „Żołnierze wolności” cz. I i II.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwartek pory roku; 11.25 Niewolnicze stronie; „Nurt” — fragm. pow. W. Berenta; 11.35 Czwartek pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.10 Dla kl. I i II (wych. muz.); 13.20 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. 15.45 Inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gaw.; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Koncert z cyklu: 19.15 Słynne tematy filmowe; 19.40 Gra Zespołu „Swing Session”; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 „Wybitni soliści w repertuarze popularnym”; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Kieles na muz. antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbiórka; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.10 Sztuka nie tylko zawodowa; 10.55 „O dzielach miłości albo Bismarcku”; 10.50 Gra zespołu „The New Traditional”; 10.50 Nie ma marginesu; 11.05 Słynni dygnitarze; 11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40 Muz. spod strzechy; 12.05 Cms dobrych gospodarzy; 12.25 „Wymyślenia” — fragm. książki A. Kepińskiego; 12.45 Gra Zespołu „Warszawskie Smyczki”; 13.10 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Motet w polskiej muzyce renesansu; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 G. Rossini: Duet Ramira i Dandiego oraz finałowa scena z balu z I aktu opery „Kopciuszek”; 14.10 Wiecej, lepiej, nowo; 14.25 Muz. Telemanna; 15.20 B. Bartok: 15.30 Studio Plus — pr. dziewcząt i chłopców; 16.10 Muz. polska XX wieku — utwory A. Dutkiewicza; 16.40 Magazyn Informacji; 16.50 Radiopress; 17.05 Impresje jazzowe; 17.20 „Spotkanie w Łozannie” — fragm. prozy M. Skwarskiego; 17.40 Rep. literacki pt. „Szkic do portretu starszego pani”; 18.00 Stulecie aktualności muz.; 18.25 Pięćset lat; 18.40 Słabe inwestycje miliardów; 19.00 Po VII Międzynar. Konkursie Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego; 19.20 Studio Relaks;

Kaliskie zacieśnia współpracę z Erfurtem

Coraz owocniej rozwija się współpraca między województwem kaliskim a okręgiem Erfurt w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Po nawiązaniu przed kilkoma laty porozumienia między Komitetem Wojewódzkim PZPR w Kaliszu a Komitetem Okręgowym SED w Erfurcie, podobny akt o wzajemnej współpracy zawarto przed kilkoma dniami między wojewodą kaliskim a przewodniczącym prezydium Rady Okręgu Erfurt.

W wyniku tego porozumienia o wymianie doświadczeń i współpracy obie strony rozwijać będą stałe kontakty głównie w gospodarce, oświacie, kulturze, sporcie, ochronie zdrowia i turystyce. Podobnie jak dotychczas, tylko częściej gościć będą na zasadzie wymiany w województwie kaliskim i okręgu erfurckim zespoły artystyczne i sportowe, a przedstawiciele przemysłu i innych dziedzin gospodarki odwiedzać będą zakłady pracy oraz instytucje.

Dla usprawnienia i wzbogacenia różnych form współpracy każdego roku do Kaliskiego przybędzie specjalna delegacja złożona m. in. z członków Rady Okręgu Erfurt.

Zawarte 13 bm. porozumienie o współpracy do 1980 r. może być — jak to sformułowano w tekście aktu podpisanego przez obie strony — przedłużone na dalsze lata. (par)

Łosie i antylopy w nowotomyskim Zoo

Nowy Tomyśl (Poznańskie) jest jednym z nielicznych miast niewojewódzkich, które ma własny ogród zoologiczny. Na terenach Nowotomyskiego Parku Kultury i Wypoczynku, który powstał i rozbudowuje się społecznym wysiłkiem mieszkańców, znajduje się Zoo z wale pokazywanymi dobytymi.

Stale też powiększa się gromada mieszkańców tego zwierzęca; częściowo dzięki własnemu przychówkowi, częściowo dzięki wymianie z innymi ogrodami zoologicznymi (zwłaszcza we Wrocławiu) oraz darom instytucji rolniczych. W ostatnich dniach — jak poinformował opiekujący się zwierzętami, Piotr Chwaliński — urodziło się w nowotomyskim Zoo 13 dżików, osiołek i 2 mufłony. W najbliższych zaś dniach pozyskany ma być pierwszy bór oraz stadko papug.

Udało się też zapewnić dla nowotomyskiego ogrodu kilka łosi i antylop gnu, które trafią doń za kilka miesięcy. (bop)

Grunty w gminie Rychwał województwo konińskie nie należą wcale do dobrych (80 procent to klasa V i VI), dlatego miejscowi rolnicy nastawiają się na hodowlę. Co miesiąc sprzedają państwu około 2000 ton żywności. Jak ich obsługuje Gmina Spółdzielnia?

Sprzedaje ona ponad 2600 ton pasz rocznie. Chociaż zaopatrzenie na ogół jest niezłe, to jednak okresami brak np. koncentratu „Provit”, mieszanek C dla cieląt oraz mieszanek DK dla kurecząt.

Na roczne obroty GS-u, wnoszące 260 mln zł, znaczny wpływ mają usługi rolnicze transportu ziarna, zaprawianie zbóż i nasion, wypożyczanie opakowań oraz szklarskie, z garmistrzowskie, młynarskie, krawieckie, piekarskie, budowlane i inne. Nadto działa ją wypożyczalnia sprzętu gospodarstwa domowego, sprzętu budowlanego itp.

GS modernizuje swoje placówki. Przebudowano i zmodernizowano magazyn zbożowy, usprawniając przyjmowanie ziarna. Trwa stopniowa modernizacja sklepów i bu-

20.20 Z. Kodaly: I kwartet smyczkowy; 21. Nowe nagrania radiowe; 21.40 A. Kawecka śpiewa piosenki K. Szymanowskiego; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych z granic; 23.00 Medium czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 W. Byrd: Magnificat i Nunc dimittis na uroczyste okazje; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Tango November” — odc. pow.; 9.10 Powracający temat „Kwiecień w Paryżu”; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Przemiany z wiatrem”; 10.30 W tonacji trojki; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Aeolus ostatni Rzymianin” — odc. pow. T. Parnickiego; 15 Wszystkie dzieła fortep. Schumann; 15.05 Konc. nagrania G. Santany; 15.40 Rozrywajemy piosenki; 16 „Na ojcówiznie” reportaż; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10

zawszad o wszystkim

NOWA ULICA

GNIEZNO. W rejonie powstającego w tym mieście dużego centrum usługowego na Osiedlu Tysiąclecia, wyznaczono nową ulicę, której budowa będzie wkrótce zakończona. Ulica ta łączyć ma ul. Żwirki i Wigury oraz Paczkowskiego, co znacznie ułatwi poruszanie się w tej części miasta. Patronem nowej ulicy będzie niedawno zmarły zasłużony działacz robotniczy Gniezna — Włodysław Szlufarek. (bop)

MISTRZOWIE PARKIETU

KONIN. W sali Wojewódzkiego Domu Kultury w Koninie odbył się konkurs tańca towarzyskiego, który zgromadził czolowe pary z Czechosłowacji, NRD, Węgier, ZSRR i Polski. Ich popisom towarzyszyły duże zainteresowanie. Ostatecznie zwycięstwo w turnieju przyznano polskiej parze — Janina Gojewska — Jacek Rembiński. (woj)

Konińskie

Nowe sklepy w gminie Rychwał

dowa nowych, najczęściej pawilonów jak np. w Rychwale (kompleks o powierzchni sprzedający 900 m kw.), a nadto sklepów w Grochowie, Złotowie i Rybie. W Rychwale przy pl. Wolności zaadaptowane zostaną pomieszczenia na sklep samoobsługowy — spożywczy. (za)



Przed magazynem GS — Franciszek Leśny i Józef Kordziński wydają paszę rolnikowi Adamowi Kaczmarekowi. Fot. — H. Kamza

Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Książka tygodnia; 19.15 Aktualna. muz. z Paryża; 19.35 Opera — J. F. Haendel: „Alcina”; 19.50 „Tango November” — odc. pow.; 20 Mini-max, czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.35 Fotoplastykon — „Perla Himalajów”; 21 Reminiscenty muzyczne; 22.00 Gwiazda sidmii wieczorów — zespół Beach Boys; 22.15 Interdado — aktualności; 23 „Pieśń o poranku” — wiersze młodych poetów bułgarskich; 23.05 Między dniem a snem. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 8 Piosenki w duetach; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia sem. II — „Znaczenie użytkowe ryb a problem ochrony wód”; 8.25 K. M. Weber — Uwertura do op. „Euryante”; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych — Potrzeba sukcesu; 8.55 Gra kapela; 9 Dla kl. III i IV (j. polski) „Modne i wygodne”; 9.20 Kwartet z muzykowie Haydna; 9.40 J. W. Hummel: Konc. C-dur na trąbkę i ork.; 10 Dla klasy VI—VIII — Radiodelta; 10.30 Estrada przyjaciół;

Zwiększenie produkcji zbóż i pasz głównym zadaniem rolnictwa

Sprostanie rosnącemu zapotrzebowaniu społeczeństwa na produkty pochodzenia zwierzęcego wymaga szybkiego rozwoju chowu zwierząt gospodarskich, a zwłaszcza bydła i trzody chlewnej, co uwarunkowane jest przede wszystkim rozwiązaniem problemu zbożowo-paszowego.

Niedostatek pasz własnych powoduje bowiem z jednej strony duże wahania w poziomie produkcji zwierzęcej, z drugiej zaś konieczność bardzo kosztownego importu milionów ton zbóż i innych surowców paszowych. Chcąc więc zapewnić stabilność w rozwoju produkcji zwierzęcej nie tylko bez dalszego powiększania importu zbóż, ale przy dążeniu do jego stopniowego zmniejszania, musimy podjąć odpowiednie przedsięwzięcia i środki gwarantujące uzyskanie potrzebnych ilości pasz z produkcji krajowej. Sprawy te były 11 bm. przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR, które zatwierdziło konkretne kierunki działania zmierzające do osiągnięcia tego celu.

Jest to zadanie niezwykle trudne, ale przy dużym wysiłku rolników, nauki rolniczej, służby rolnej oraz zapewnieniu rolnictwu niezbędnych przemysłowych środków produkcji — realne.

Zadaniem szczególnie ważnym jest też zmiana struktury zasiewów na korzyść plonujących gatunków i odmian zbóż, a więc przede wszystkim pszenicy i jęczmienia. Resort rolnictwa dąży do tego, aby rozszerzyć powierzchnię uprawy bardziej plennych gatunków zbóż, łącznie z mieszkankami zbożowymi, o 1,5 mln ha w latach 1975—80.

Duże, niewykorzystane możliwości zwiększenia produkcji pasz na gruntach ornych tkwią w upowszechnieniu uprawy mieszanek roślin motylkowych z trawami.

Jeszcze większe możliwości stwarza rozszerzenie obszarów uprawy kukurydzy do ponad 1 mln ha w 1980 r. (w tym na ziarno do około 300 000 ha), która daje wielokrotnie wyższe i bardziej wartościowe plony niż inne rośliny pastewne.

ODPOWIADAMY

M. K., Jarocin. — Dziękujemy za uwagę, ale niestety modernizacja ruchu wymaga często takich właśnie posunięć. (1174)

W. F., Opalenica. — Brak adresu uniemożliwia Dyrekcji Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu (ul. Bułgarska 55) zbadanie prawidłowości rachunku. Należy więc bezpośrednio skontaktować się z WUT, podając dokładne dane o odbędzie rozmowy. (919)

P. K., Srem. — Z zapytaniem w sprawie chorych i starych drzew należy zwrócić się do Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu, ul. Miczurina 20. (1217)

Pilskie

Trwa budowa sześciu szkół

W Pilskim wznosi się obecnie sześć szkół podstawowych, z których dwie — w Jastrowiu i Żelcach przekazane zostaną do użytku na początku nowego roku szkolnego. Zaawansowane są również prace na budowie sześciu przedszkoli — obiekty w Złotowie, Wąkoczu i Rogoźnie oddane zostaną w użytkowanie również we wrześniu br. Dzięki temu baza szkolna powiększy się w tym roku o ponad 1000 miejsc, a przedszkolna o 360 miejsc. (PAP)

Krytycznym okiem

Dowcip pokonany

Jest w Koninie sklep, który znają wszyscy mieszkańcy. Największy i najwygodniejszy, estetyczny i nowoczesny. Można w nim kupić dywan, stoiki, wyroby chemii gospodarczej, kosmetyki, owoce, no i naturalnie artykuły spożywcze. A mieszkańcy ochrzcili go mianem „Stodoła”. Tyle w tej nazwie sympatycznej przekory co ciepłej złośliwości. I tak od ponad roku kupuje się w „Stodołach”, umawia się przed nią, podaje jej nazwę kierowcom taksówek — znają ją bowiem wszyscy.

Od kilku dni na „Stodołach” wisi jednak neon: „Mirka”. W utartej nazwie („Stodoła”) było wiele konkretności i swojskości, „Mirka” jest natomiast nazwą szablonową, niczym się nie wyróżniającą. Przy okazji wywołano małe zrozumięcia dla dowcipu. Jest to zresztą coraz powszechniejsze w nazewnictwie. Małą kłótkę z dwoma gatunkami pieczywa ra półkaski nazywa się „Domem chleba” (jest taki w Koninie), co w świadomości klientów wywołuje skojarzenia już tylko złośliwe, bez cienia sympatii. Nowe osiedle, które ze względu na położenie nazwano roboczo „Zalorze” i wszyscy je takim znają — otrzymało ma podobno też nową nazwę. Już się ją obmyśla. Pewnie znowu będzie „ambitna”.

Jeśli klienci będą mówić kupujemy w Samie „Mirka” (a nie „Stodoła”) lub w „Domu chleba” będzie to zwycięstwo odniesione kosztem ich upodobań do nazw, które się lubi — nazw prostych, niesablonowych, dowcipnych. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piatowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Włodysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TVSS — Język polski (sem. 4) — Stefan Zeromski: „Ludzie bezdomni”; 6.30 — R-TVSS (sem. 4): Przekształcenia płaszczyzny; 9 — Język polski (kl. I lic.); 10 — Poemata polskiego oświecenia (kl. II lic.); 11 — Język polski (kl. IV lic.); 12.05 — Ludwik Waryński; 11.05 — Język polski (kl. VII); 11.05 — Bolesław Prus; 12.25 — Decyzje piętnastolatków; 12.55 — Jęz. polski (kl. IV lic.); 13.05 — Ireneusz Tredyński; 13.10 — Niebo z blachy faldowanej; 13.40 — R-TVSS — Matematyka (sem. 2); 13.45 — Funkcje zdaniowe; 14.10 — R-TVSS — Fizyka (sem. 2); 14.10 — W polu elektrycznym; 15 — Melodie — program muzyczny; 15.05 — Wariacje; 15.30 — Zaproszenie do teatru (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Ekran z bratkiem oraz film z cyklu Disneyland pt. „Kapturzynka”; 17.55 — Po ligon (kol.); 18.20 — Sonda; 18.40 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 —

Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 „Zabójstwo” — film fab. prod. USA; 22 — Pegaz (kol.); 22.15 — Dziennik (kol.); 23 — W minutę po premierze — w programie film pt. „Święta góra Kasprowa” (kol.). **PROGRAM 2**: 16 — Dla młodych widzów: „Co dalej maturzysty?”; 16.30 — Kino miniatur: „Z powaga i żartobliwość” (kol.); 17.05 — „Fundament przyjaźni” — program z okazji 73 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni i Współpracy Polski i ZSRR (kol.); 17.35 — Magazyn morski; 18.05 — „Paryscy Mohikanie” — odc. 3 filmu kostiumowo-przygodowego prod. TV CSRS; 19 — Teleskon; 19.20 — Do brzości dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT — Pedagogika; 20.30 — Modernizacja środków dydaktycznych; 21 — NURT — Pedagogika; 21.30 — Czynniki organizacyjne decydujące o efektywności procesu dydaktycznego — cz. 1; 21.30 — NURT — Nauczanie początkowe; 21.30 — Łączenie nauczania matematyki z nauczaniem innych przedmiotów (kol.); 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Film latarni czarnoksięskiej: „Jezebel” — dramat społeczno-obyczajowy prod. USA.